

Piątek 17. listopada 1922.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **120 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 2500 Mk
Prenumerata miesięczna z przesyłką pocztową 2700 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 3200 Mk
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ul. Szkoła I. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia powszedniego.

Tryumf Francji w sporze z Anglią.

Przyjazd metropolity Szeptyckiego do Lwowa? -- Knowania spekulantów walutowych w Warszawie.

POŻEGNANIE STAREGO I OTWARCIE NOWEGO SEJMU.

Warszawa. (Pat) Pożegnalne posiedzenie sejmu ustawodawczego zostanie zwołane na 27. bm. Pierwsze zaś posiedzenie sejmu nowego odbędzie się 28. bm.

Warszawa. (AW) Dnia 27. bm. w salach sejmowych odbędzie się raut dla członków b. i nowego sejmu oraz senatu, w którym weźmie udział około 800 osób.

Warszawa. (Pat) Pisma donoszą: Pan prezydent Nowak przedstawił dziś Naczelnikowi Państwa do podpisu dekret o zwołaniu sejmu i senatu na 28. bm.

Warszawa. (AW) W myśl postanowień ustawy przejściowej zagajenia sejmu i senatu dokona Naczelnik Państwa. W południe odbyć się ma sesja sejmowa, wieczorem senacka. Pierwsze posiedzenie nowego sejmu otworzy prawdopodobnie jako najstarszy wiekiem poseł Krempa (z grupy Stapińskiego), pierwsze posiedzenie senatu, senator Limanowski.

OFIARY TRZĘSIENIA ZIEMI.

Santiago de Chile. (PAT). Liczba ofiar trzęsienia ziemi przekracza 1000 osób. Pod gruzami znajduje się wiele trupów

Bordeaux (PAT) Ze Santiago de Chile donoszą, że gwałtowna burza i nowe trzęsienie sejsmiczne uniemożliwiają udzielenia pomocy ofiarom klęski.

N. Jork. (PAT). Z Walparaíso donoszą, że wczoraj dało się znowu odczuć ponowne trzę-

Wódz faszystów Mussolini po przyjeździe do Rzymu, przemawia do tłumu z automobilu.



sienie ziemi w Coquimbo, Constatzian i Cararisał zostały wyrządzone wielkie szkody. Cararisał jest centrem kopalń miedzi. Osada górnicza wybudowana pod ziemią licząca 550

osób zniknęła zupełnie. Zabitych zostało ogółem do 2000 osób a rannych również około 2000. W pięciu powiatach połowa budynków uległa zdemolowaniu.

Rozdrażnienie w Europie.

Wybory do Sejmu i Senatu tak zajęły opinię polską, iż mniej się zwracało u nas uwagi na to co się działo względnie dzieje na szerokim świecie. A nie można powiedzieć, ażeby było tam spokojnie. Pomimo kilkakrotnych prób nie udało się stłumić ogniska które zaczęło się tlić na wschodzie w Angorze. Już już wydaje się, że przysypano je popiołem, aż tu z pod popiołu wyzierają nowe węgle i jarzą się dalej. Widocznie ktoś dmucha starannie w to ognisko. Is facit cui prodest, a zatem bolsze wicy.

Wielokrotnie akcentowana przez nas zgrabność polityki zagranicznej sowietów w całej kwestyi angorsko-wschodniej występuje w całej pełni. Te wpływy sowieckie bardzo silne w Angorze oddziaływują dziś rozdzierająco na dość stałą zresztą nić stosunków politycznych łączącą Anglię z Francją. Wydawało się że po ustąpieniu Lloyd George'a stosunki te ułożą się jak najpomyślniej, tymczasem wzajemne nastroje kształtują się w obu państwach wręcz wrogo. Wiare w owocność konferencji lozańskiej wręcz stracono, zresztą cóż będzie za jej rezultat jeśli główne mocarstwa przyjdą tam poważnione. W takim razie lepiej wogóle konferencji nie zwoływać i szukać jakiegoś porozumienia.

A o porozumienie to w obecnej chwili nie łatwo, gdy między Francją i Anglią szukające porozumienia w sprawie bli-

skiego wschodu. wszedł klin faszystowskiego rządu we Włoszech. Sprzeczne z natury interesy mocarstw w odniesieniu do sprawy bliskiego wschodu ujawniły jeszcze bardziej po nowem rozdrażnieniu na Bałkanie, wywołanem nieporozumieniem włosko-jugosłowiańskim. To nieporozumienie, niegroźne jako takie jak niegroźne są wogóle wszystkie wystąpienia krzykliwych Włochów, miało jednak konsekwencje dla pokoju Europy dość groźne. Podziało ono kitując na państwa bałkańskie w kierunku realizacji jakiegoś związku bałkańskiego a powtórę wpłynęło na gwałtowny wzrost uczuć sympatyi dla Włoch we Francji, w tej Francji, której Włosi de facto nie cierpią. Poincare uważał że nastąpiła chwila aby w opinii ogólnych Włochów ogrzać ozięble zupełnie po wojnie uczucia do Francji nawet kosztem sympatyi angielskich. Poincare w sposób bardzo zdecydowany akcentował, że ponad głową Włoch niechce się porozumiewać z Anglią.

Włosi pobrzekujący szablą wobec Jugosłowian, myślą jednak o wyciągnięciu z awantury wschodniej dla siebie korzyści terytorjalnych i rychno sobie wyperswadowali, że ruszać groźnie wasami pod adresem Jugosłowian nie ma sensu a lepiej myśleć o Małej Azji. W swoim „sacro egoismo“ Włosi także pomimo całego bogoojczyźnianego nastroju faszystowskiego nie zapomnieli o dobrym stosunku z sowietami naturalnym wrogiem faszyzmu. Włosi prześcigała się poprostu w grzecznościach wobec sowietów a Mussolini wyte-
że cała swą energię ażeby sowiety za-

prośzone zostały do Lozanny i żeby w zamian za to wolno było włoskim okrętom przybijać do portów sowieckich. A węc interes przedewszystkiem, idea na drugim planie!

Tymczasem sowiety wykonały dwa gesty znamienne: odrzuciły wszelkie grzeczne propozycje włoskie a nadto zerwały formalnie — nie istotnie — stosunki dyplomatyczne z Polską. Pierwsze uczyniły w chwili gdy kwestya ich udziału w Lozannie zaczyna się ważyc, drugie gdy interwencja sprzymierzonej z Polską Rumunii stała się na Bałkanie aktualna. Pomimo całych przyjaznych zapewnień stosunki rumuńsko-sowieckie należy uważać za zaostrzone, a jak długo nie ma zupełnej zgody między Parwzem a Londynem — Moskwa wysłać się będzie by w krótkim czasie osiągnąć maximum — choć, choćby przy pomocy kroków, które do wojny jeśli nie bezpośrednio to pośrednio prowadzą.

**Złota i srebra
na Szarh Polski. Złota
zajmuje się Narod. Grz.
Koblet, Lwów, ul. Ossoli-
ńskich 11.**

DR. AL. DZIÓBÓWNA-SKULSKA.

Lisły z Wilna.

I.

Podróż.

„Może p. koleżanka poedzie do Wilna na kursy“ — zwrócił się do mnie z propozycją mój dyrektor.

Do Wilna! Tam, gdzie tęsknota Adama po zaułkach się śmieje, gdzie filareckie marzenia śnią się wiekowym sosnom, a promieniste pieśni kołyszą się na falach Wilji, co „duo ma złociste, a niebieskie lica“. Do Wilna! Gdzie w Gasztoidowych ogrodach król śnił się lanką miłości — i z uroczych ust Barbary pil nieprzeplacony nektar zapomnienia. Do Wilna! „Hej ramie do ramienia, współnie mi lańcuchy opaszmy ziemskie kolisko“. Dusza mi się wyrzywa, myśli tańczą oszalały radością, zawrotny tan szczęścia, oczy zapewne śmieją się blaskiem iskier i ledwie mogę wykrztusić, że dobrze, że ochotnie, że z największą radością.

Teraz zaczyna się korespondencja między Wilnem a Lwowem. Dyrektor pisze, list wędruje jakby piechotą, a odpowiedź zawsze jest nie na pytanie. Potem stwierdziliśmy dlaczego. Oto na dwudziestu sześciu urzędników w Kuratorjum wileńskim jest szesna-

ście kobiet. W tem stwierdzeniu niema złosliwości, ani zarzutu, jest tylko często spotykana niewieścia właściwość. Zresztą trudno na kresach wre praca, tysiące planów, tysiące spraw! Jedziemy na lipiec! Wreszcie dostajemy nominacje: Moja opiewa na sierpień, dyrektora na czerwiec. Znowu depesza. Dwutygodniowa cisza, wreszcie odpowiedź. Znowu nie na pytanie!

Ale koniec końców — lipiec! Jedziemy. W dzień — wprawdzie nie marcowy, ale również ponury wyjeżdżamy ze Lwowa. Jedziemy na Sapieżankę, Sokal Brześć i Łewski, Czeremchę, Lidę.

Skapana w deszczu nadbrzańska równina uśmiewa się do nas złotem kwieciami nie koszonych jeszcze łąk. Z pod długich, cienkich rzęs ciemnych, wybujałych traw spoglądają na nas modre oczy stawków, zamysłone i ciche, z tajemnicą nocy w zrenicach. Śniętym pokłonem pozdrawiają nas łąsy, szepcąc jednostajnym szumem swojej Salve caesar. I rzeczywiście idą na śmierć, bo oto przed stacyami leżą stosy ich białych, obnażonych ciał. Morituri. Niemni świadkowie walk człowieka i zwycięstw i jego nędzy i bezlitości. Padają mu do nóg olbrzymie i potężne, jakby posiadały tę mądrość spokojną, ze łos, niezmienny los kieruje lichą ręką człowieka.

A między czarnymi, sosnowymi bory radują się złociste, pszenne łany i len mruga niebieskimi ślepkami do muszek i ważek tęczyowych, co nad srebrzystym strumykdem

ciemiste mają mieszkanie. Zagony żytnie pokładają się od radosnego chichotu, bo wiatr wesół baraszkując łaskocze je i całuje. A właśnie szare ciemuryska rozpływają się w fali błękitu i roztopiły się w słonecznych blaskach.

Czarny nas potwór niesie w dal, przez tę przecudną, od ros błyszczącą ziemię. Czarny, brzydki potwór. (Och — więcej warte przeżroczyste skrzydła ważki i białe żagle bociana niż te moje pióra u ramion, co w bezmiar marzeń a mnio noszą i w bezkres pragnień, a zawsze spalają się w oddechu rzeczywistości)...

Wyjeżdżamy w państwo przyrody, w królestwo lasów, łąk i wód, — w prawdziwy macecznik Polski. Jakże tu człowiek skurczył się i zmałał. Długo go szukać trzeba nim znajdzie się przytulony pod lasem, malutki jakiś i cichy.

Przyroda tu panuje! Bóg mieszka w lasach wiekowych, bóg, co piorunem włada i słońcem. Pustka otacza zgrzybiałe drzewa tajemną jakąś świętością. Lek drżący przed gromowładnym bogiem między drzewami śpi. Oto jeszcze ślady bożego gniewu widnieją w rozlanym po łąkach przebiegach i chaszczech dorodnych — potopie wód błękitnych i spokojnych — a bezlitosnych.

Lecz szedł tedy i człowiek człowiekowi wrogi. Oto ślad jego pozostał na równinie, bezkresnej — zda się — przestrzeni: Garść gruzów przy drodze i mogi kilka orodał...

(C. d. n.)

K. HEMERLING.

Pogadanki z dziedziny fizycznej kultury.

Jak dążyć do tego, aby się wszyscy fizycznej kulturze oddawali.

I.

Człowiek, który pragnie być zdrowym, musi od „lat najmłodszych” do lat późnej starości zawsze pamiętać o kojarzeniu swej pracy umysłowej z gymnastyką i fizycznym ruchem na świeżem powietrzu. „Pracować będziecie w pocie czoła” — rzekł Bóg do pierwszych ludzi, wypędzając ich z raju — i istotnie praca ta w pocie czoła stała się przeznaczeniem człowieka. Bez takiej pracy, nie może być mowy o rzetelnym zdrowiu i każdy, który pracując umysłowo, zaniedbuje w swym życiu wydatnej pracy fizycznej, nie żyje tak, jak Pan Bóg przekazał. Praca umysłowa musi być przez całe nasze życie zrównoważona z pracą fizyczną i o tej maksymie musi każdy z nas pamiętać.

Już w pierwszych chwilach życia człowieka kiedy dusza jego i jego mózg nie wymagały jeszcze ze strony rodziców czy wychowawców nakładu pracy, bo się one same powolnie kształcały, należało dbać o jego ciało, nad jego ciałem, choćby przez wygładzenie i wymasowywanie ciała po każdej kapeli.

Po takich dwu czy trzech latach rozpoznawać należy z działwą jakąś gymnastykę, a to w lecie ile możliwości pod gołym niebem, w zimie zaś i w czasie słoty w pokoju. Jako przyborów gymnastycznych wskazaneby były np.

oreczyk, linka, ewentualnie także drążek i poręcz. Pierwsze trzy można łatwo umocować w drzwiach pokoju; zamiast poręczy użyć można też dwu krzesełek, lub ławeczek; może też być jakaś grubsza linka, jakaś drabinka sznurowa i tp. Wszystkie te przybory dają dzieciom możliwość wspinania się, huśtania się na rękach i podnoszenia się na nich, wspierania się na poręczach i tp., a wszystko to wyrabiać będzie i siły i zręczność i gibkość ciała. Nie potrzeba do tego na razie żadnego systemu, a jedynie wskazania dziecku od czasu do czasu jakiegoś nowego ćwiczenia, zachęcenia go, udzielenia mu trochę pomocy. Ono mechanicznie chwyci się któregośkolwiek z przyborów, wyciągnie sobie ręce, wyciągnie ciało, przewróci jakiegoś koziołka zamachem, a później i siłą i w ten sposób zacznie do fizycznej kultury nabierać zamiłowania. Musi ono w ten sposób robić postępy i postępy te będą coraz większe, a zacząć też wnet dziecko badać jedność swoich mięśni, porównywać je z mięśniami swych rówieśników, zaczynać się jakieś współzawodnictwo, jakieś próby siły i zapasy, których nie należy bronić, lecz owszem do nich zachęcać.

Nie wątpię iż znajdzie się już w obecnych czasach znaczna część rodziców, znających i gymnastykę i zabawy ruchowe, ci jednak, którzy tego nie znają, winni się zaznajomić z systemami gymnastycznymi, zwłaszcza ze szwedzkim systemem Linga i iść dzieciom w tej gymnastyce z pewną pomocą.

Obok gymnastyki muszą też wejść w program fizycznego ruchu zabawy ruchowe na wolnym powietrzu, choćby taki „wilk i owce”, „lata płaszek po ulicy”, a zresztą serso, bieganie za obręczem, przeskakiwanie przez sznurek i tp. Ćwiczenia te są konieczne dla wyrobienia oddechu i wzmacniania płuc i serca. I tu już czas zwracać baczną

uwagę na sztukę oddychania i bodaj parę razy dziennie kazać dzieciom — na świeżem powietrzu, lub przy otwartym oknie — po kilka minut — pełno, głęboko, powolnie i miarowo powietrze wdychać i wydechać. Jak dobroczynnie ćwiczenia te wpływać będą na organa oddechowe i na krążenie krwi, przekona się każdy już po kilku dniach. Wszakże tlen — to nasze najważniejsze pożywienie, to najlepsze odżywienie organizmu, a skoro on będzie intensywnie nasze płuca aż do najdalszych ich odgałęzień odżywiał i krew naszą odświeżał — to, na pewno, nie zaznamy ani chorób płuc ani chorób serca, ani chorób krwi.

Program to na lata przedszkolne.

Szkoła miałaby już dziecku dać pełnię wychowania. A istnieje i przymus szkolny i przymusowa w szkole fizyczna kultura, zatem zdawałoby się, że z chwilą, kiedy dziecko pójdzie do szkoły — nie potrzebną jest już dalsza opieka rodziców czy wychowawców. Niestety jednak — bardzo dalekie są jeszcze nasze szkoły od idealu zakładu wychowawczego.

Szkoły nasze czy to normalne, czy średnie, czy wyższe, a zresztą i szkoły przemysłowe i handlowe i wszelakie inne, prawie zupełnie o ciało swych wychowanków nie dbają.

Wychowawcy szkolni zapominają zupełnie, że bezustanne uczenie się tak w szkole, jak w domu, musi młodego człowieka zupełnie wyczerpać i zrobić z niego fizycznego kalekę. Zapominają oni, że owe przerwy między godzinami nauki winny być wypełnione fizycznym i to wydatnym ruchem, ile możności na świeżem powietrzu i to pod dozorem nauczyciela, gdyż młodzież musi wyładować swoją energię życiową i nabrać siły do dalszej umysłowej pracy. Zapominają oni, że

Historja Biblioteki Uniwersytetu w Wilnie.

Do szczupłej stosunkowo literatury o dziejach bibliotek polskich przybyła świeżo praca p. Michała Brzostowskiego p. t.: *Biblioteka Uniwersytecka w Wilnie do roku 1832-go*. (Wilno, nakład księgarni Józefa Zawadzkiego, 8, str. 6 nrb. i 146).

Jest to pierwsza próba przedstawienia historii biblioteki Uniwersytetu wileńskiego, uzupełniając dotychczasowe nieliczne i niepełne wiadomości o niej nowem, nieraz zupełnie szczegółami. Autor wykorzystał przede wszystkim b. Archiwum Okręgu naukowego wileńskiego, przeglądał też szereg rękopisów, znajdujących się w dzisiejszej Bibliotece Uniwersyteckiej Stefana Batorego, biblioteczki im. Wróblewskich w Wilnie, korespondencję Joachima Leliewela, przechowaną w Bibliotece Jagiellońskiej, pozatem te publikacje, ogłaszane drukiem, w których były wzmianki o bibliotece.

Całość podzielł na dwie części: w pierwszej mówi o dziejach biblioteki, jako części składowej „Academiae et Universitatis Societatis Jesu” i „Szkoły głównej” (1570—1803), w drugiej, o jej dziejach, gdy były złączone z właściwym uniwersytem wileńskim (1803—1832). Za przewodem autora zapozna-

jemy się m. i. z pierwszemi zawiązkami biblioteki; darem prałata Jerzego Albinusa; prawdziwą podwalną ilościową i jakościową była biblioteka króla Zygmunta Augusta, której autor poświęca sporo uwagi. Z późniejszych darów bibliotecznych zasługują na wzmiankę dary biskupa Protasewicza, kardynała Radziwiłła, biskupa Mikołaja Pace, prałata Decjusza, biskupa Wollowicza i pisarza poln. lit. Krzysztofa Mikołaja Sapiehy, m. Kazimierza Wąsznarowicza, biskupa Brzostowskiego, biskupa Ancuły, braci Wierzbickich. Z tego pierwszego okresu istnienia biblioteki do chwili kasaty OO. Jezuitów szczupłe zresztą mamy o niej wiadomości. W drugim okresie jej dziejów zasługują na wzmiankę gorliwe usiłowania Komisji edukacyjnej, pragnącej jej wzrostu; m. i. wspomnieć tu wypada o uchwale 6 egzemplarza obojętnym z r. 1780, rozporządzającej oddawanie biblioteczki po jednym egzemplarzu książek, wychodzących w prowincji litewskiej. O ile w pierwszym okresie przeważały w bibliotece książki treści teologiczno-filozoficznej, o tyle teraz zwracano przedewszystkiem uwagę na dzieła przyrodnicze i matematyczne. Trzeci okres: to dzieje biblioteki złączonej z Uniwersytem wileńskim. Pierwszym bibliotekarzem jej był znany profesor filologii klas., Gottfried Ernest Groddek, który kierował nią lat dwadzieścia (1804—1825).

Do najważniejszych zasług położonych w tym czasie przez niego należy spisywanie katalogów, porządkowanie książek według

działów, zaprowadzenie ksiąg dla kontroli dzieł wydawanych, opracowanie regulaminów dla czytelników i wypożyczających, nad to urządzenie nowego lokalu bibliotecznego. Groddek starał się także o systematyczne pomnażanie księgozbioru nowemi nabytkami, o powiększenie wyposażenia materialnego biblioteki i liczby jej pracowników. Taki sąd wydaje autor o Grodtku, wbrew opinii wspomnianej ks. Stanisława Jundzill, na podstawie zachowanych materiałów, świadczących o pieczołowitości Grodka dla biblioteki i zamiłowaniu jego do pracy bibliotekarskiej. Po śmierci Grodka został prefektem biblioteki Ludwik Sobolewski (1826—1830), który z powodu ciężkich chorób właściwie bibliotekę nie kierował, zostawiając ją na łasce pomocników. Ostatnim wreszcie prefektem biblioteki był Paweł Kukolnik (w r. 1832), kreatura Nowosiłcowa. Wskutek zamknięcia Uniwersytetu wileńskiego przestała też istnieć biblioteka uniwersytecka; w połowie 1833 r. komitet likwidacyjny przystąpił do podziału księgozbioru dla okręgu naukowego białoruskiego. Akademii medyko-chirurgicznej w Wilnie, Akademii Duchownej w Wilnie, Uniwersytetu kijowskiego i charkowskiego. W Wilnie pozostało ponad 19.000 dzieł, wywieziono ponad 13.000 dzieł.

W dziesięć lat po ukończeniu likwidacji wskutek przeniesienia z Wilna obu akademii nawet ślad o bibliotece w Wilnie zaginął. W opowieści o dziejach biblioteki pomógł autor także skrzętnie zebrane wiadomości o tej

tej młodzieży należą się przynajmniej dwa po południa w tygodniu, przeznaczone na zabawy ruchowe, że się jej należy i gimnastyka i ruch fizyczny pod postacią wszelakich sportów, jak: jazdy konnej, jazdy na rowerze, wioślarstwa, pływania, szermierki, w zimie saneczek, narciarstwa łyżwiarstwa, a zresztą gier sportowych, jak: piłka nożna, hockey, palant, lawn-tennis, criquet i t.p. Na ową fizyczną kulturę — młodzieńcze, który pragnie być zdrowym człowiekiem, musi znaleźć czas, ale o tem wychowawcy nie chcą wiedzieć i wcale się o to nie troszczą.

Nasza działalność tymczasem siedzi w szkole cały czas z reguły bez ruchu, przyszedłszy zaś do domu i pożywiwszy się, siada do dalszej pracy, uczy się i oddaje się często do późnej godziny domowym wypracowaniom i znuw bez fizycznego ruchu, a rodzice na to patrzą i ruszają ramionami. Czy nie jest to wprost zabijaniem młodych organizmów? Czy mała rodzice na to pozwalają? Czy nie znalazłoby się jakie sposoby zaradzenia złemu?

W sprawie tej winny tak Ministerstwo, jak też Kuratoria szkolne, a wreszcie i samo nauczycielstwo znaleźć jakiś sposób wyjścia. (Dok. nast.).

Bestja'skie instynkty pana pułkownika.

(kp) Wczoraj popołudniu dobiegła do końca trwająca od kilku dni rozprawa przeciw b. pułkownikowi ukraińskiemu, armii, oskarżonemu o szereg zbrodni, popełnionych w Mikulińcach na żołnierzach.

Z rana przemawiał w sposób spokojny i

bibliotekarzach i urzędnikach: zwłaszcza ciekawe są liczne szczegóły podane o Kontymie, Bohatkiewicz, Adamie Benedyckie Jocherze. W dodatkach przedrukowane mamy: „Ustawy dotyczące się Biblioteki Imperatorskiego Uniwersytetu wileńskiego z roku 1814”, zestawienie ruchu w wypożyczalni w latach 1805—1832 i w czytelni w latach 1822—1825, wreszcie spis książek, wypożyczonych z Biblioteki przez Mickiewicza, Żana, Towiańskiego i Słowackiego w latach 1816—1828. Na końcu pracy mamy przypisy w których autor opierając się na źródłach niejedną jeszcze kwestję rozstrząsa, w końcu spis osób. Pożądanym dodatkiem są ryciny, przedstawiające pieczęć biblioteki z roku 1819, książkę z biblioteki Zygmunta Augusta z r. 1555, portrety Grodka, Józefa Zawadzkiego, księgarza i drukarza uniwersyteckiego, Szymona Żukowskiego i Adama Benedykta Jochera.

Bardzo sumienna publikacja p. Brenszteja, dokonana z wielkim nakładem pracy, jest cennym przyczynkiem do dziejów bibliotek polskich, podając zaś interesujące wiadomości o wielu wybitnych osobistościach, zwłaszcza z lat 1803—1832, zawiera też nieobojętny materiał do ich biografii.

Dr. Wiktor Hahn.

poważny obrońca dr. Hankiewicz, replikował prokurator Pakikowski poczem obrońca odpowiadał poraz drugi.

Nastąpiło r.żume przewodniczącego rozprawy r. Angielskiego poczem przysięgli udali się na przeszło godzinną naradę co do postawionych im pytań. Pytania opiewały w kierunku zbrodni morderstwa 1) na osobie por. Hałata i 2) Mieleckiego, tudzież w kierunku 3) zbrodni gwałtu publicznego przez zaniechanie wśród okoliczności szczególnie niebezpiecznych (§ 87 u. k.), 4) zbrodni kradzieży, połączonej ze szczególnym udręceniem osób, 5) brodni ograniczenia wolności osobistej i 6) zbrodni niebezpiecznych pogrożeń.

Przysięgli odpowiedzieli na te pytania następująco:

1) czy obwiniony winien jest, że kazał żołnierzowi ukraińskiemu przebiec bezbronnego jeńca-oficera polskiego Hałata? — Nie. (1 głos tak, 11 gł. nie);

2) czy oskarżony winien jest, że kazał zamordować bezbronnego jeńca oficera Mieleckiego? — Nie (7 głosów tak, 5 głosów nie, a więc 1 głos za mało, by uznać winnym);

3) czy oskarżony winien jest, że jako komendant wojsk ukr. rozmyślnie zaniechał po rozbrojeniu polskiego oddziału zakazać swym żołnierzom dalszego strzelania do bezbronnych, skutkiem czego padła większa ilość żołnierzy polskich? Tak (11 głosów tak, 1 gł. nie);

4) czy osk. winien jest, że przez rozkaz rozmyślnie wywołał, że niezłani żołnierze ukr okradli szereg domów przy jednoczesnym szczególnym udręczeniu obrabowanych? — Tak (12 głosami);

5) czy osk. winien jest, że osoby, nad którymi nie przysługiwała mu władza, a które nie miał powodu uważać za zbrodniarzy, ludzi szkodliwych lub niebezpiecznych, samowładnie w zamknięciu trzymał i w używaniu osobistej wolności przeszkadzał? — Tak (9 gł. tak, 3 gł. nie);

6) czy osk. winien jest, że jeńcom i aresztowanym, celem nabawienia ich strachu, naruszeniem na ciele, a nawet morderstwem groził, a groźby te mogły wzbudzić uzasadnioną obawę? — Tak (12 głosami).

Na tej podstawie trybunał wydał wyrok po myśli § 86

na karę śmierci

z jednoczesnym zastosowaniem ustawy amnestycznej, w następstwie czego wymierzono oskarżonemu

karę 15-letniego ciężkiego więzienia.

Przeciw wyrokowi obrona zapowiedziała zażalenie nieważności.

Zbierajcie złoto i srebro na Skarb Polski!

Sprawa Fedaka przed sądem.

(kp) Cały wczorajszy dzień rozprawy przeciw Fedakowi i towarzyszonemu zajęły przemówienia obrońców. Wygłoszono ich cztery.

Pierwszy mówił obrońca Szytyka, dr. Szuckiewicz, usiłując udowodnić tezę, brońoną przez cały czas rozprawy, że zeznanie Szytyka, na których oparła się cała konstrukcja aktu oskarżenia, są nieprawdziwe i że oskarżony składał je bądź lekkomyślnie, bądź pod „sugestją” przesłuchującego go urzędnika policyjnego, bądź wreszcie w chęci ratowania Fedaka.

Przemówienie swoje zakończył obrońca cytatem z „Dziadów” Mickiewiczowskich, w którym poeta mówi, że na oskarżonego brak nawet podejrzenia, cieniu podejrzenia, cieniu, cienia...

Dr. Ewyn, obrońca Kuczabskiego, uderzył w ton inny: polityki i jasnowidzenia przyszłości.

Dr. Ofesnicki, obrońca Jaremińczuka, „niedemonstracyjnie” protestował przeciw „bezprawnemu oskarżeniu o zdradę główną przed polskim sądem, a na dowód że w swym poglądzie nie jest odosobnionym, pokazywał gazetę angielską.

Dr. Bandel, obrońca Horobiowskiego, przemawiał jako ostatni.

Dziś nastąpią dalsze przemówienia obrońcy, których kolej prawdopodobnie uda się dziś jeszcze wyczerpać

Z kryminalnej kroniki prowincji.

PÓLMILIONOWY RABUNEK

(kp) Dnia 14. bm. napadło 2 ludzi, zbrojnych w karabiny, na żyda Jakóba Berga z Lackiej Woli i zrabowali mu 460 tysięcy marek.

Napadu dokonano na drodze publicznej.

MORD RABUNKOWY.

We wsj Staromiejsce powiat Rzeszów popełniono 13. bm. morderstwo rabunkowe na osobie Chaskla Birnbauma. — Policja prowadzi dochodzenia

ROZBICIE WOZU MEBLOWEGO.

Onegdaj rozbito wóz meblowy z rzeczami F. Liebermanów i skradziono z kufra rzeczy, przeważnie garderobę wartości 10 milionów marek. Wóz rozbito przypuszczalnie na lwowskim dworcu kolejowym.

Ślub ekscesarza Wilhelma



W siedzibie wygnańczej ekscesarza Wilhelma w Doorn w Holandii odbył się niedawno ślub jego z księżną Herminą Carolath-Deuten. W uroczystościach weselnych brała udział najbliższa rodzina ekscesarza i jego żony, oraz szczupła garstka zaproszonych gości. W Doorn zjawili się w dniu ślubu około 300 reporterów zagranicznych, pragnąc wykorzystać uroczystość dla zdjęć i wyłowienia sensacji z prywatnego życia ekscesarza. Rycina nasza przedstawia nową małżonkę ekscesarza.

Rabin, któremu przeszkodziło w czytaniu ksiąg pisanych.

(kp) Rabin Rubin Majlech zgłosił się wczoraj na policyj z kłopotem nielada. Mieszka on przy ulicy Rzeźników, 9 wraz z swą małżonką Sosią.

Lecz mężowi czcigodnemu pani Sosia dziwny daje sos! Wraz z Józefem Methem, zarządcą domu, wyrzuciła ona męża na bruk, pozbawiając go dachu nad głową, a co gorsze, możliwości czytania świętych ksiąg pisanych, które kosztują 12 milionów marek, jak objaśnił z tajemniczym nabożeństwem poważny rabin.

Klucz od mieszkania schowała pani rabinowa, zagroziwszy jednocześnie małżonkowi, że sprzeda tego święte księgi pisane.

Mniej dramatyczny ton miała ta historia w „opowiadaniu” gwałciela pokoju, Józefa Metha. Zeznał on, że rebe Rubin twarde serce okazał swej małżonce. Wyrzucił ją na ulicę, kobieta rzewnie płakała, czem Józef Meth wzruszył się i pomógł skrzywdzonej kobiecie ulokować się z powrotem w mieszkaniu, odpłacając rabinowi pięknem za nadobne, tj. przymusową kontemplacją pod gołym niebem.

Bardzo straszną i ważną historię mieszkaniowo-mażeńską udało się policyj znakomicie rozwikłać orzeczeniem, że oboje winni siedzieć w mieszkaniu i nie psuć sobie krwi w sposób tak typowo małżeński. Jest w lec wilk syty i koza cała.

Nasz feleton.

W najbliższych dniach rozpoczniemy druk najgłośniejszej dzisiaj powieści kryminalnej p. t.:

„Dr. Mabuse”

słynnego pisarza Norbert Jacquesa.

Dr. Mabuse

to demon zła czasów powojennych. Zrodził się w gorączce nowoczesnej i owładnięty szaloną pragnieniem panowania, depce po karkach ludzi, którzy nie mogą mu się oprzeć.

Dr. Mabuse

jest hipnotyzerem, szmuglerem, spekulantem walutowym i zawodowym graczem. Ukazuje się w potajemnych szulerniach coraz to w innej postaci. Naprawdę sprawiedliwość usiłuje z nim walczyć.

Dr. Mabuse

wymyka się jej zapomocą genialnych sztuczek. Wreszcie zjawia się człowiek zdecydowany na wszystko, który stacza z demonem zła nieubłaganą walkę. Tym człowiekiem jest

„prokurator Wenk”

obrońca społeczeństwa i porządku publicznego. Historia tej walki, która pomysłowością obrazów i grozą sytuacji przewyższa wszystkie dotychczasowe powieści kryminalne, utrzymuje czytelnika aż do ostatniej chwili w niesłabnącym napięciu. Obok sensacyjności tematu

„Dr. MABUSE”

odznacza się niepospolitą walorami artystycznymi i głębokim ujęciem psychologicznym

Wysłepy zbójckiej rodziny.

(kp) Donosiliśmy onegdaj o aresztowaniu 4 członków rodziny Kaniów za usiłowane morderstwo na osobie Jana Szelesta w Łaskach Górnych, bobreckiego powiatu. W sprawie tej otrzymujemy następujące bliższe szczegóły:

Gospodarz Jan Szelest dostał z Ameryki 100 dolarów

na które to pieniądze zagieł parol Kaniowie, znani ze swego trybu życia ptaków niebieskich. Nocą więc otworzyli sobie jakimś sposobem drzwi do chaty Szelesta.

weszli po cichu do komory i zaczęli zabierać stamtąd rzeczy,

szukając jednocześnie, czy nie ma gdzie między łachami ukrytych dolarów. „Rewizyj” tej nie przeprowadzali jednak w sposób dość cichy wskutek czego

Szelest zbudził się pod wpływem szelestu w komorze

i chciał wyjść z izby, bo domyślił się, że ma w domu jakichś nieproszonych gości.

Wówczas jeden z napastników, Bronisław Kania,

zamknął drzwi izby i strzelił do gospodarza, raniąc go w skroń.

Gdy postrzelony chłop, zboczony krwią,

zaczął się staniać, Władysław Kania zachęcił strzelającego:

„Daj mu jeszcze raz”.

Lecz jednocześnie żona Szelesta narobiła strasznego krzyku i wybiegła do sąsiadów po pomoc, czem Kaniowie stropili się do tego stopnia, że uciekli.

Poprzedzającej nocy ułożyli sobie bandyci
łuny napad rabunkowy, który jednakowoż

dzięki sprytowi bezbronnej kobiety spał na
panewce.

W nocy o godzinie 1-szej przyszli Kani-
owie pod dom N. Jaśkowej, o której słyszeli, że
przed niedawnym czasem sprzedawała konie. Co
spodryni bawiła właśnie w Przemyśle, a

w domu nocowała tylko samotnika, jak palec,
bratanica — siostra Jaśkowej, Anna.

Napastnicy zapukali do okna i zażądali by
ich wpuścić, bo przynieśli rzekomo

list od komendanta policji z Brzeczowic.

a widząc, że samotna nie bardzo się spieszy
otwierać, pragnęli wzbudzić większe zaufanie,
wiec dodali:

— A sam pan komendant przyjdzie tutaj
rano!

— Jeśli komendant rano przyjdzie, w ta-
kim razie list niepotrzebny — odpowiedziała
przytomna dziewczyna, a widząc, że bandyci
zaczynają dobijać się coraz silniej, krzyknęła
w izbie:

„Andrus, wstawaj prędko i strzelaj w niego”.

Opryszki widząc że to n'e przelewki, i że
w domu ktoś pewno jest, skoro dziewczyna
taka czupurna i pewna siebie, uciekli z prze-
klestwami, nie domyślając się, że

w chałupie żadnego Andrusia, ani innego
Wojtusla, nie było.

Po zamachu morderczym na Szelesta po-
licya wszystkich Kanów, a to: Józefa, Jana,
Bronisława i Władysława aresztowała wkrót-
ce. Przy tej sposobności znalazła policya u Ka-
niów skórę pochodzącą z kradzieży w garbar-
ni pobliskiej.

Po aresztowaniu tej niebezpiecznej rodzi-
ny ludność taniejsza odetchnęła z ulgą, gdyż Ka-
niowie dawali się wszystkim we znaki.

robiąc szkody w polu i depuszczając się
kradzieży.

Miała już z n'ni kłopotu niemało żandar-
merya austriacka, która

ścisłała ich raz aż do Tomaszowa,

dokąd zdążyli się przedrzeć z kradzionymi
końmi. Teraz hulają śmielej niż przedtem, cie-
sząc się nawet — jak mówią ludzie

względami miejscowych organów władzy,

co mocno niepokoi ludność, zwłaszcza, że opi-
nia podejrzewa Kaniów o współdziałanie z le-
gendarnym Hryńkiem Rossem, straszniejszym
dla tamtejszej ludności od dyabła i kominiarza.

!! Elmo w niebezpieczeństwie !!

Jeszcze jedna ofiara bojówek.

(kp) W lwowskim szpitalu powszechnym
zmarł wczoraj popołudniu zwrotniczy kolej-
owy Michał Łanowy, Ukraińiec, postrzelony
śmiertelnie w brzuch w dniu 13. bm. w Luby-
czy Królewskiej, gdy wieczorem wracał po
pracy do domu.

Sp. Łanowy padł ofiarą kuli bojówki haj-
damackiej z zemsty z tego, że brał udział w ko-
misy wyborczej jako jej przewodniczący. Do
ofiar bratobójczej kuli fanatyków przybyła e-
szcze jedna, a krew jej będzie jeszcze jednym
krzykiem protestu przeciw dzikim metodom
szowinistów ukraińskich.

Zmarły osierocił żonę i dzieci.

Sprawa podwyżki emerytur.

(ll) Sprawa podwyżki emerytur narobiła wie-
le hałasu, poczyniła wiele złudnych nauzień; ciekł
końcowy uluda i przymieranie głodem. Podwyżka
nastąpiła w teorii, w praktyce nic nie przynosząc
szarym rzeszom, jeno śmierć głodową. Przypo-
mnijmy sobie genzę rzekomej wspaniałomyśln-
ości o szerokim geście.

Przyznano zasiłek świąteczny, który od kwie-
tnia powtarzał się do końca lipca br. Zasiłek ten
wysokość dla osób z uposażeniem miesięcznym po-
niżej 20 tysięcy 10 tysięcy, dla osób, pobierają-
cych więcej niż 20 tysięcy 5 tysięcy mk.

W sierpniu podwyższono zasiłek z 10 na 14
tysięcy a z pięciu na 7 tysięcy tj. o 40 procent.

Od 1 września nastąpiła zasadniczo de facto
rzekoma podwyżka zasiłków o 50 procent. Efekt
był ten, że we wrześniu nie nastąpiła poprawa
bytu szarej rzeszy, która poprzednio pobierała
przyznany dodatek.

W październiku podwyższono dodatek na 75
procent zasadniczego uposażenia; efekt pozostał
ten sam, bo żółta szara rzesza nie otrzymała,
albowiem przyznany 75 procentowy dodatek był
mniejszy od zasiłku 14.000 mk.

W listopadzie nastąpi podwyżka 1000 procen-
towa tj. że rzesza szara znowu n'e nie dostanie.

Unaoznamy sobie to na przykładzie. Wdowa
X. pobierała przed kwietniem 2983 mk. W kwie-
tniu dostała zasiłek świąteczny 10.000 mk., zasiłek
ten powiększył się od sierpnia o 4000 mk. tak że
od sierpnia pobierała 2983 + 14.000 mk. tj. 16983
marek.

Podwyżka 50 procentowa zasadniczego upo-
sażenia, a więc 2983 mk. + 1491.5 mk. czynią do-
piero 4474.5 mk. zotem poprawa bytu nastąpić nie
mogła; to samo 75 procentowa podwyżka zasad-
niczego uposażenia w październiku wynosi załedwie
16.983 mk., ergo o poprawie bytu mowy być nie
może. Nie mniej 100 procentowa podwyżka zasa-
dniczego uposażenia w listopadzie da załedwie su-
mę 5766 mk. a więc znowu mniej niżeli 16983 mk.

a zatem o poprawie bytu na podstawie szumnej
regulacji rzesza szara marzyć nie może.

Poprawy bytu, jeśli to można nazwać popra-
wą, dozna w miesiącu listopadzie emeryt lub eme-
rytka, pobierająca np. 16.866 mk. zasadniczego u-
posażenia bo dwukrotna suma 33.732 mk. prze-
wyższy kwotę, pobieraną od sierpnia w wysoko-
ści 30.866 mk. o 2662 mk.

A zatem z dobrodziejstwa podwyżek korzy-
stali i korzystają jedynie ci, których zasadnicze
uposażenie przewyższało kwotę 20.000 mk., c bo-
wiem zamiast 25.000 lub 27.000 mk. pobierać będą
podwójne uposażenie, nie mówiąc o innych ben-
ficyach jak: zniesienie pasów drożynianych, wy-
sługa lat i studia pokończone.

W rzeczywistości drożyzna szaleje; nędza
wśród szarej rzeszy emerytów, wdów i sierót za-
tacza coraz szersze kręgi, choroby i wycieńczenie
z głodu i nędzy przerzedzają ich szeregi.

Zapytujemy: czyż godzi się obojętnym okiem
spoglądać na tę udrekę, na powolne konanie rzesz
całych, którym n'e powinno się skracać życia.

Czynów oczekujemy, a nie słów pustych i szu-
mnych frazesów!

Zamiast dodatku — projekt.

Urzednicy zażądali we formie dość ka-
tegorycznej dodatku 50 proc. do pracy listopa-
dowej, płatnego w listopadzie. Na to przy-
nieśli dzienniki oświadczenie rządu równie
kategoryczne, że zamiast przyznać dodatek,
rozpatruje rząd nowy projekt regulacji pobo-
row. Jest to już przecie coś nowego.. Dotych-
czas, ilekroć urzednicy domagali się regulacji
otrzymywali dodatek, i to 5, 10, a nawet 15
procentowy, zależnie od stopnia energii swych
żądań. Teraz żądali dodatku, a otrzymali
obietnicę projektu. Mogą zatem żyć z tego
projektu aż do 1. grudnia. Potem znów do-
staną 10 procent dodatku, a przed świętami
obietnicę nowego projektu, jeszcze doskonals-
zego, niż poprzednie.

Trudno już o kpiny z urzedników bar-
dziej wyraźne i bardziej cyniczne. Może to
jest nagroda za gorliwość, z jaką urzednicy
głosowali na „osemkę”. Murzyn odbył swą
powinność, niech więc precz idzie. Ale coby
też rząd powiedział na to, gdyby urzednicy
zechcieli go naśladować, i biorąc sobie przy-
kład ze rządu pozostali w domu i rozmyślali
nad projektem nowych żądań, zamiast cho-
dzić do „bura”. Nawet „dyscyplinarek” nie
możnaby im za to wytoczyć bo zrobiliby to
samo, co rząd: obmyślaliby projekty, za-
miast wypełniać obowiązki.

Swł.

Tryumf Francji w sporze z Anglią

Warszawa. (Tel.) (z) Do Berlina nadeszły wiadomości, które wskazują na niespodziewany tryumf polityki francuskiej w sprawie wschodniej. Lord Kurzon zrzekł się domagania konferencji wstępnej, przestając tylko na rozmowach nie obowiązujących, które będą wbrew temu, czego domaga się Anglia, tylko zwykłą wymianą zdań, nie ustalając jednak jeszcze nic o wspólnym stanowisku mocarstw w Lozannie. Konferencja lożańska więc w myśl postulatów Francji będzie miała charakter chętnych rokowań, nie zaś jak tego chciała Anglia, ultimatum mocarstw w stosunku do Angora. Lord Kurzon zgodził się na osobiste przybycie do Paryża w tym tygodniu, pomimo, że poprzednio w to nie prawie ultimatywnym domagał się przyjazdu Poincarégo do Londynu. Później średnio po przybyciu do Paryża Kurzon wraz z Poincaré wchodzi na konferencję do Lozanny. Wizyta Kurzona nie będzie prawdopodobnie terenem jakiegokolwiek dyskusji, lecz tylko aktem zaakcentowania przez Anglię linii ustalonej już poprzednio przez

Francję i Włochy. W przeddzień porozumienia pomiędzy Kurzonem a Poincaré sytuacja osiągnęła wielkie zaostrenie. Wtorkowy „Matin“ pisał: czy Anglia może na własną rękę porozumieć się Turcją i Włochami?

Odnosi się wrażenie, że Kurzon ustąpił pod groźbą odosobnienia wobec dokonania już faktu porozumienia Francji z Włochami i Angora. Zgadza się na propozycję Poincarégo, zobowiązał się Kurzon dostarczyć do Paryża pisemnego memorandum z omówieniem angielskiego punktu widzenia. Na specjalne zaproszenie Poincarégo przybywa do Paryża na jeden dzień przedstawiciel Angora na konferencję lożańską Ismed Pasza. Na konferencję pomiędzy Poincaré i Ismedem zaproszony zostanie także poseł włoski w Paryżu hr. Avezzano. Sytuacja wytworzona dzięki temu zdaje się zapowiadać, że Anglii nie pozostanie w Lozannie nic innego jak zaakceptować dokonane już w ogólnych zarysach porozumienie, pomiędzy Francją, Angorą a Włochami.

trzymać się będzie Wyzwolenie w przyszłym Sejmie.

„WYZWOLENIE“ ZAPOWIADA POLITYKĘ CZYNNĄ I TWÓRCZĄ.

Warszawa (telef.) (z) W ciągu wczorajszych obrad „Wyzwolenia“ wygłoszono szereg przemówień, przychem padały bardzo poważne głosy ze stronnictwa „Wyzwolenia“ przy następnej kadencji sejmowej winno przejść do polityki czynnej i twórczej. Jeden z posłów „Wyzwolenia“ oświadczył, że gdyby doszło do utworzenia rządu lewicowego, „Wyzwolenie“ zwróciłoby się o współdziałanie także do innych grupowań ludowych.

KANDYDACI NA MARSZAŁKÓW SEJMU I SENATU.

Warszawa. (AW) „Kurjer Poranny“ donosi, że w kuluarach sejmowych wymieniano jako kandydata na marszałka Sejmu W. Witosa. Senatowi Bol. Limanowskiemu. Gdyby pierwsza z tych kandydatur doszła do skutku musiałaby nastąpić siła rzeczy zmiana na stanowisku prezesa P. S. L.

KLUB POSŁÓW UKRAIŃSKICH.

Warszawa. (AW) Według doniesień tutaj, dzienników posłowie ukraińscy z Małopolski Wschodniej utworzą osobny klub, którego prezesem zostanie poseł Załucki, prezes Twa „Czarnohora“.

BAJKA CZESKIE O POWSTANIU W B. GALICJI WSCHODNIEJ

Lwowska syonistyczna „Chwila“ donosi z Warszawy: Prasa czeska różnych kierunków w czasie akcji wyborczej w Polsce otworzyła swoje łamy dla propagandy niepodległościowego ruchu ukraińskiego. W jednym z pism czeskich znalazemy wiadomość o rzekomym powstaniu Ukraińców w Galicji Wschodniej. Powstanie to miało być protestem przeciw przeprowadzeniu wyborów w Galicji Wschodniej do ciał parlamentarnych Polski.

„ROSYA NIGDY NIE ZGODZI SIĘ NA ANEKSYĘ BESSARABII“.

Ryga. (Pat) Z Moskwy donoszą: Na notę rumuńską, oświadczającą, że za ostateczną granicę Rumunii z Rosją musi być uznany Dniestr, odpowiedział Cziczierin, że Rosja nigdy nie zgodzi się na aneksję Bessarabii i że nie przywiązuje żadnej wagi do tego, jakie stanowisko w tej sprawie zaima inne państwa. Cziczierin żąda aby Rumunia, zgodnie z umową z r. 1918 ewakuowała Bessarabię. Granicą między Rumunią a Rosją winna być, zdaniem rządu rosyjskiego, rzeka Prut.

DYMISYA GABINETU WIRTHA.

Berlin. (Pat) Wobec tego, że socjaliści nie zgodzili się na przyjęcie niemieckiej partii ludowej do koalicji rządowej, Wirth zgłosił dymisję gabinetu.

Przyjazd metropolity Szeptyckiego do Lwowa?

Warszawa. (Telef.) (z) W kołach ukraińskich twierdzą, że powrót metropolity Szeptyckiego z Ameryki do Europy nastąpi najdalej za 2 tygodnie. Metropolita zatrzyma się jakiś czas w Rzymie poczem przyjedzie do Lwowa.

SPRAWA KŁAJPEDY.

Warszawa. (AW) Korespondent paryski „Gazety Warszawskiej“ przynosi następujące szczegóły o konferencji ambasadorów w sprawie Kłajpedy: Niemcy kłajpedzcy domagali się utworzenia z terytorium Kłajpedy niezależnego, wolnego miasta, oraz protestowali przeciw oderwaniu Kłajpedy od Niemiec. Na to ze strony komisji Rady ambasadorów odpowiedziało im, że zdecydował o tem nieodwołalnie traktat wersalski. Delegaci Litwy Kowieńskiej żądali włączenia Kłajpedy do Litwy nie uwzględniając ekonomicznych interesów jakie łączą Kłajpedę z Polską. Delegaci polscy w tem sprawozdaniu położyli nacisk na motyw gospodarczy, który łączy Kłajpedę z Polską. Z obliczeń polskich wynika, że trzy czwarte eksportu Kłajpedy pochodzi z Polski, a tylko jedna czwarta z Litwy kowieńskiej. W tych więc warunkach niemożliwa jest umia celna między Litwą a Kłajpedą, a możliwa byłaby jedynie wtenczas, gdyby podobna umia istniała już między Polską a Litwą

kowieńską. Delegacja polska przedstawiła plan tymczasowego ustroju Kłajpedy na lat 10 na zasadzie którego terytorium Kłajpedy pozostawałoby jednostką autonomiczną pod zarządem wysokiego komisarza francuskiego, który który będzie równocześnie mandatarzusem wielkich mocarstw. Portem zarządzać będzie Rada portowa pod przewodnictwem wymienionego komisarza z udziałem przedstawicieli Kłajpedy, Polski i Litwy. Plan Polski ma największe szanse powodzenia.

OBRADY „WYZWOLENIA“.

Warszawa. (Pat) „Gazeta Warsz.“ podaje: W gmachu sejmowym rozpoczęły się obrady zarządu klubu „Wyzwolenia“ wraz z klubem posłów do Sejmu i Senatu. Zarząd klubu proponował na przewodniczącego klubu sejmowego p. St. Thuguta, zaś na przewodniczącego Senatu p. Woźnickiego. Zebranie decyduje o organizacji przybyłym klubów sejmowego i senackiego na dzisiejszym posiedzeniu. Wczoraj ustalono tylko ogólną linię polityczną, jakiej

Berlin. (Pat) Frakcja socjalno-demokratyczna jest zdania, że dr. Wirth sam wywołał obecne przesilenie przez swoje usiłowania wciągnięcia niemieckiej partii ludowej do większości rządowej.

Berlin. (Pat) Wolff. Po wczorajszym oświadczeniu frakcji socjalno-demokratycznej, iż w koalicji z niemiecką partią ludową udziału brać nie będzie, gabinet Rzeszy podał się do dymisji. Dzienniki niemieckie uważają, że Wirth nie przyjmie ponownej propozycji utworzenia nowego gabinetu.

Aresztowany Duttlinger był wodzem komunistów polskich

WARSZAWA. (Telef.). (z). Wedle wiadomości, jakie otrzymała tu prasa od politycy państwowej w Warszawie, Jakób Duttlinger zajmował kierownicze stanowisko w Radach robotniczych już w r. 1918. Gorączka wyborcza wyniosła nazwisko Duttlingera, u krywane skrzętnie na zewnątrz przez komunistów i dopiero dzięki temu popadł on w konflikt z ustawami państwowymi. Duttlinger był właściwym wodzem komunistów polskich. Dlatego aresztowanie jego wywołało w tych kołach ogromną konsternację.

Udział Polski w konferencji lozańskiej.

WARSZAWA. (AW.). Prz. dstawiciele rządu polskiego w Paryżu, Londynie i Rzymie wręczyli rządowi, przy których są akredytowani, notę w sprawie udziału Polski w konferencji lozańskiej. W nocy tej rząd polski uzasadnia konieczność dopuszczenia delegacji polskiej do obrad nad sprawami bliskiego Wschodu. Rząd włoski udzielił już odpowiedzi, oświadczając sę za udziałem Polski w konferencji pokojowej, natomiast Francja i Anglja stanowiska swego dotychczas nie określiły. Prawdopodobnie Polska weźmie udział w konferencji na tych samych zasadach, jak państwa skandynawskie, Belgja i Hiszpanja, t. j. bez głosu decydującego. Również Czechosłowacja stara się o udział w konferencji. W związku z tem Benes wyjechał do Paryża.

W ostatniej chwili nadeszła do Warszawy wiadomość, że na wniosek Francji na konferencję do Lozanny zostaną zaproszone prawdopodobnie Polska i Belgja, aby wziąć udział w roztrząsaniu spraw, w których mogą być zainteresowane.

Nacjonalist. studenci niemiec. przeciw G. Hauptmanowi.

WARSZAWA. (Telef.). (z). Wśród studentów nacjonalistycznych niemieckich przydotowują się demonstracje przeciw obchodowi na cześć poety Gerarda Hauptmana, z powodu jego niedość „narodowego” stanowiska w sprawach natury politycznej.

Knowania spekulantów - walutowych w Warszawie.

Warszawa. (Telef.). (z) Zniżkowa tendencja dla walut wysokocennych, jaka panowała w ostatnich trzech dniach w Gdańsku nie wytrzymała próby dniowej. Wczoraj wieczorem sygnalizowano wyższkę dolara, za którego płacono 7500 marek niem. Markę polską notowano 47 fenigów. Pogio-

ski rozpuszczone przez czarnogieldziarzy warszawskich o spodziewanej znacznej wyższce marki niemieckiej były jedynie manewrem spekulacyjnym. Jest jednak faktem niezaprzeczonym, że czarna giełda coś knuje i dlatego wystrzega się dokonywania większych obrotów walutami.

Polska pośredniczką w zatargu rosyjsko-rumuńskim.

Warszawa. (Telef.). (z) W związku z podaną przez PAT wiadomością o oświadczeniu Cziczierina co do granicy rosyjsko-rumuńskiej dowiaduje się ze źródeł kompetentnych w Warszawie, że rząd rumuński niezależnie od poruczenia rządowi polskiemu obrony interesów na konferencji moskiewskiej uważałby za wskazane, aby Polska podjęła się roli pośrednika w zatargu rosyjsko-rumuńskim. Wiadomość powyższa o żądaniu Cziczierina, by granicę

między Rosją a Rumunią stanowił Prut przedstawia się według tekstu „Wiestnika” w ten sposób, że w związku z zaproszeniem na konferencję moskiewską rozbrojeniową nadesłał rząd rumuński Cziczierinowi notę ze zgłoszeniem chęci wznowienia dobrych stosunków. Cziczierin zaś odpowiedział ową notą o Prucie, jako granicy, powołując się na umowę z 5. marca 1918 r.

—00—

Wyjazd delegacji jugosłowiańskiej do Lozanny.

WARSZAWA. (Telef.). (z). „Berliner Tagbl.” donosi z Belgradu, że na dzisiejszy wieczór zapowiadany jest wyjazd delegacji jugosłowiańskiej na konferencję do Lozanny, z ministrem Ninciczem na czele. Nie oczepotka się prawdopodobnie z Musolinim, przeczem obaj przyjmą specjalnie delegację rządu sowieckiego.

2-miljardowy kredyt na budowę portu w Gdyni.

WARSZAWA. (AW.). Na budowę portu w Gdyni przyznane zostały kredyty na rok 1923 w wysokości około 2 miliardów. Pozwoli to na przeprowadzenie szeregu prac, o ile nie nastąpi znaczna podwyżka cen. — Roboty podjęte będą z własną siłą przysięgą.

SKŁAD FORMALNY DELEGACJI POLSKIEJ NA KONFERENCJĘ W MOSKWIE.

Warszawa. (telef.). (z) Skład formalny delegacji polskiej na konferencję rozbrojeniową w Moskwie ustalony będzie z końca bieżącego tygodnia. Delegacja składać się będzie z przewodniczącego, jego zastępcy, przedstawiciela wydziału wschodniego ministerstwa spraw zagran. oraz z dwóch przedstawicieli wojskowości. Wyjazd do Moskwy nastąpi 27 bm.

OSTRZE ZBROJEŃ JUGOSŁAWII SKIEROWANE JEST GŁÓWNIŁ PRZECIW ANARCHISTOM ANGORSKIM.

Warszawa (telef.). (z) Koła dobrze poinformowane w Rzymie stwierdzają, że ostrożności poczynione przez rząd jugosłowiański, pozostające w związku z nowymi brojeniami, skierowane są głównie przeciw ekstremistom, stanowiącym element anarchistyczny w Angorze i wyłamujący się z pod władzy Mustafy Kemala.

NAPAD NA DELEGACJĘ WŁOSKĄ.

Rzym. (Pat.) Electr. Comp. donosi z Moskwy, że delegacja włoska w czasie podróży z Moskwy do Odessy została dnia 13 bm. opadnięta przez bandę rabusiów. Kiedy banda wdarła się do przedziału wagonu, którym jechała delegacja, towarzyszący delegacji włoskiej komisarz ludowy wystrzelił z pistoletu i wyskoczył oknem. Członkowie delegacji włoskiej zostali pobici i obrabowani z zegarków złotych i czeków opiewających na liry włoskie.

CZUŁOŚCI UKRAIŃSKO-NIEMIECKIE.

Warszawa (telef.). (z) „Ekspress” dowiaduje się, że Rakowski przesłał w imieniu rządu Ukrainy sowieckiej do rządu niemieckiego depeszę gratulacyjną wyrażającą radość, że zostały zaciśnięte serdeczne węzły przyjaźni jakie łączą Ukrainę i Niemcy.

Projekt przekształcenia obecnej administracji kolejowej.

Warszawa. (AW) „Gazeta Poranna“ donosi, że w kołach kolejowych omawia się projekt przekształcenia obecnej administracji kolejowej na Spółkę akcyjną, tj. z udziałem kapitałów prywatnych i państwowych. Udział rządu byłby przeważa-

jący i składałby się z majątku kolejowego, kapitałści prywatni zaś musieliby wnieść swe udziały w gotówce, co dałoby fundusz potrzebny na budowę nowych linii kolejowych i uzupełnienie taboru.

NOWE PIENIĄDZE SOWIECKIE.

Ryga. (Pat) W Rosji sowieckiej mają być wkrótce wypuszczone nowe pieniądze od 1 rb. do 5 kop. Pieniądze będą miały wygląd marek pocztowych i będą kursowały całymi arkuszami.

WĘGRY ZAPROSILI POLSKĘ NA ZAWODY NARCIARZY.

Warszawa (telef.) (z) Węgierski Związek narciarzy zwrócił się do polskiego Związku narciarzy z prośbą o wspólne ustalenie terminu urządzanych na Węgrzech międzynarodowych zawodów narciarskich. Okazuje się z tego że udział polskich narciarzy uważają Węgrzy za warunek nieodzowny urządzenia tych zawodów.

„ZMARTWYCHWSTANIE“ ROZTWOROWSKIEGO W TEATRZE POL. W WARSZAWIE.

Warszawa. (telef.) (z) Wczoraj wystawiono w teatrze polskim w Warszawie poemat dramaty czny Roztworowskiego p. t.: „Zmartwychwstanie“. Jest to sztuka, której treścią jest wędrowka Mickiewicza po dzisiejszej Polsce. Poeta schodzi z pomnika i błądzi po odrodzonej Ojczyźnie. Utwór ten wywołał silne wrażenie.

„LEKKODUCH“.

Warszawa (telef.) (z) Na scenie teatru „Reduta“ wystawiona będzie w sobotę sztuka znanego autora dramatycznego, Szaniawskiego p. t. „Lekkoduch“.

Kobieta z papierosem w ustach i kobieta w sportowych spodniach.

(„Kwestya“ poddana ankiecie).

(P) Niedawno temu stanęła przed sądem w Nowym Jorku młoda piękna Amerykanka, oskarżona o wywołanie publicznego zgorszenia, gdyż — jak podaje akt oskarżenia — pokazywała się na ulicy i w kawiarni z papierosem w ustach i... w spodniach sportowych.

Rozprawa ciągnęła się dość długo. Mowy pro i contra, wciągane do protokołu, mogłyby stanowić ciekawe przyczynki do psychologii obłudnych yankesów. Wreszcie piękną damę uwolniono od kary i winy.

Wyrok ugruntowano na tej podstawie, że wszak podczas pewnych ćwiczeń sporto-

wych koniecznem nawet jest, aby kobiety nosiły zamiast krępujących ruchy sukien, spodenki sportowe. Co do palenia papierosów, to już od dawna „Towarzystwo“ zgodziło się z tem „złem“ i przestało się gorzyć na ten temat.

Rozprawa ta dała pewnemu dziennikowi francuskiemu asumpt do rozpisania ankiety na pytanie, zwrócone głównie do kobiet:

Co sądzić należy o tym zwyczaju?

Madame Huguette, aktorka teatru Comedie Francaise, piękna blondyna, odpowiedziała:

Na ulicy palić papierosy? Fi donc! Palę w domu, w moim automobiliu, ale na ulicy, lub w kawiarni? Nie, to naprawdę brzydkie. Tego elegancka kobieta czynić nie powinna. Gdy jestem zmęczona, siadam; ale nie przyszedłoby mi na myśl usiąść na ulicy. Palić papierosy na ulicy to absurd. Co do sportowych spodenek, to po prostu uważam je dla kobiety jako coś odstrasżającego. Może to dobre do konnej jazdy ale pokazywać się tak na ulicy lub w kawiarni, to... okropne!

Mademoiselle Duflos także aktorka wyraziła się mniej więcej jak następuje:

Mężczyźni tak długo dokuczali nam, że nie zaszkożdzi, jeśli my teraz z kolei dmuchniemy im pod nos. A nosić spodenki? Owszem! W tych czasach, kiedy kobieta uprawia rozmaite sporty, uważam że jest tu... zrozumiałe.

Na ostatku odpowiedź pewnej literatki, która wystąpiła incognito.

Palenie papierosów? Kobiety francuskie robią to już od dawna i nikt się tem nie gorszy z prawa noszenia spodni, powinny jednak kobiety zrezygnować, bo to... zabija kokieteryję. Właśnie okoliczność, że spodenki są zakazane kobiecie, dodaje im to ubranie „męskie“ tyle uroku w oczach mężczyzn.

Jeśli pozwolicie kobietom pokazywać się w tym stroju na ulicy, straci to dla nich i dla ich wielbicieli urok.

Jak widzimy, zdania są podzielone.

Kobiety lubią to, czem mogą zwrócić na siebie uwagę.

Nie wszystkie jednak i to jeszcze będzie pociecha ludzi dobrego smaku.

Dla cierpiących na zatwardzenie.

Powszechnie znane ze swej skuteczności pigułki francuskie Cascarine Lepriece znajdują się w sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

23886

DIAZGI.

Piękna wdówka posyła po lekarza i opowiada mu o swoich dolegliwościach.

— Nic pani nie brakuje — mówi lekarz. — Pani musisz znowu wyjść za mąż.

— Za pana, panie doktorze — woła wdówka.

— O, przepraszam! — broni się tenże. — My lekarze zapisujemy lekarstwa, ale ich nie używamy.

Nieco o naszym bogactwie.

O rozwoju naszych źródeł naftowych i węglowych kopalni nie wiele wiemy. Polska nafta, ruda i węgiel więcej i staranniej interesuje się zagranicą niż my i cudzoziemcy też grają pierwsze skrzypce w całej eksploatacji mineralnej Polski. Niedługo też i inne działy wytwórcze naszych bogactw narodowych przejdą siłą swej taniości w ręce obce, gdyż — jak dotąd nie zdołaliśmy stanąć u siebie na nogach silnych zdewalowań walutą i brakiem dostatecznych sił obrotowych. Bynajmniej nie jest fikcją nasze bogactwo, tylko fikcją odzwierciedlenie w cyfrach tego bogactwa, które przechodzi w groszach zagranicznych w ręce obce, Francuzi i Anglicy, Niemcy i Belgowie gospodarują u nas wszędzie, oddając w ręce posłów lub magnatów dla formy przewodnictwo w Radach. Tak jest na Górnym Śląsku, tak w Zagłębiu Dąbrowskiem, tak w Boryslawskim. Nawet tak zaczyna się w bankowości. Pojmujemy udział pożyteczny kapitałów obcych lecz nie pojmujemy supremacji i odsunięcia na obce giełdy notowań polskich papierów a głównie nie pojmujemy taniej zbyt taniej sprzedaży naszej własności i naszego dobrobytu. W 3-ich spółkach naftowych, Karpackiem tow., w Dziedzicach i Schodnicy widzimy przeważnie nazwiska zupełnie obce z pewną pianą na wierzchu Tarnowskich, Starzyńskich i nie więcej.

Dokąd dojdziemy tracąc za bezcen naszą własność?

Wiadomości giełdowe.

Lwów. 16. listopada 1922

NIEOFICJALNA GIEŁDA

Dolary amerykańskie 15850—15950
dymki i dwójki 15700—15800 dolary kanadyjskie 15600—15700, jed. i dwójki 15450—15550
marki niemieckie 2'40—2'50, setki 2'15—2'30, drobne 2'00—2'20, leje 94'00—97'00
dobre 92'00—95'00, czeskie korony 500'00—515'00, drobne 490'00—510'00, rubla 5-setki 125'00—150'00, setki 125'00—150'00 25-rublowki 100'00—1'15—franki franc. 1000'00—1020'00; funty szterl. 7000'—7150'—, franki szwajcarskie 28'00—29'50—Złota, 20-kor. 60.000—62.000, 20-frankówki 58.000—60.000 20-markówki 67.000—69.000, 10-rublowki 75000—77000, srebro korony austriackie 1100—1150, floreny 2700—2800 rubla 4400—4500.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO, TEATR WIELKI.

Czwartek 16 listopada o godz. 7 „Gebelin” krotoczwila w 3 akt. Wł. Zalewskiego.

W piątek 17 listopada o godz. 7 „Opowieści Hoffmana”.

W sobotę, dnia 18. listopada, o godzinie 3-ciej popołudniu „Barbara Radziwiłłówna”, tragedia w 5 aktach, Felińskiego.

W Sobotę, dnia 18. listopada, o godzinie 7-mej „Carmen”, opera w 3 aktach, Bizeta, gościnnie występ Lachowskiej.

W niedzielę, dnia 19. listopada, o godzinie 3. popołudniu „Księga Hioba”, komedia w 3 aktach.

W niedzielę dnia 19. listopada, o godz. 7-mej „Gebelin”, krotoczwila w 3 aktach.

— 00 —

TEATR MAŁY

Czwartek 16 listopada o godz. 7 „Sublokator” krotoczwila w 3 akt. A. Siedleckiego.

Piątek 17 listopada o godz. 7 „Sublokator” krotoczwila w 3 akt. A. Siedleckiego.

W Sobotę, dnia 18. listopada, o godzinie 7-mej „Sublokator”, krotoczwila w 3 aktach.

W niedzielę dnia 19. listopada, o godz. 7-mej „Sublokator”, krotoczwila w 3 aktach.

— 00 —

TEATR NOWOŚCI

Czwartek 16 listopada o godz. 7 „Japonka”, operetka w 3 akt. Benatzkyego.

Piątek 17 listopada o godz. 7 „Japonka” operetka w 3 akt. Benatzkyego.

W Sobotę, dnia 18. listopada, o godzinie 7-mej „Bajadera”, operetka w 3 aktach, Kalmana.

W niedzielę dnia 19. listopada, o godz. 7-mej „Bajadera”, operetka w 3 aktach, Kalmana.

— 00 —

„GOBELIN” ZALEWSKIEGO, którego premiera idzie dziś t.j. we czwartek w Teatrze Wielkim zainteresuje niewątpliwie szerokie rzesze naszej inteligencji, która będzie miała przed oczyma obraz naszych dzisiejszych stosunków powojennych. Autor bardzo zgrabnie i dowcipnie ujął treść swej sztuki w ramy ciekawego widowiska. Reżyser p. Rasiński oraz artyści dokładają wszelkich starań, by całość wypadła jak najlepiej.

LACHOWSKA w „CARMENIE”. W sobotę w Teatrze Wielkim odbędzie się pierwszy występ najgłośniejszej dziś w Polsce reprezentantki Carmeny p. Lachowskiej. Niezrównana artystka wystąpi u nas tylko dwa razy. Każdorazowy występ Lachowskiej w „Carmen” spotyka się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem.

Z teatru. Wczorajsza premiera „Sublokator” Adama Grzymały Siedleckiego w teatrze Małym odniosła prawdziwy sukces. Złoty, naturalny, fredrowski humor więcej z tej skądinąd krotoczwili, która od początku do końca bawi przepysznymi sytuacjami i zręcznym ujęciem tematu. Artyści grali z werwą i temperamentem, wywiązując się świetnie z swoich wesołych ról. Publiczność, która szczególnie zapełniła salę, darząc sztukę i artystów nemiłkającymi oklaskami. Obszerniejszą ocenę odkładamy do jutrzejszego felietonu. K.B.

Zbiórka na rzecz Tow. Polskiego Zatrudnionego Krzyża przeprowadzona w dniu Zadzusze wydała nadspodziewanie pomyślny wynik. Przyniosła ona w samcem mieście Lwowie po odliczeniu wydatków czystego dochodu 4 miliony 83 tysięcy Mkp. Żywy to dowód patriotycznej ofiarności naszego Społeczeństwa, któremu składamy niniejszym go-

rać słowa podziękowania. — Za wydział: T. P. Ż. K.: K. Jędrzejewska prezes; ks. gen. Goguski, K. J. B. Cholewicki, zast. prez.: J. Bruliński sekretarz.

60-ta rocznica powstania styczniowego. W poniedziałek wieczorem odbyło się w sali Kasyna i Koła lit. art. posiedzenie komitetu ściślejszego, zajmującego się obchodem 60-tej rocznicy powstania styczniowego pod przewodnictwem prezesa komitetu dr. Aleksandra Vogla. W obradach, które trwały przeszło dwie godziny wzięło udział kilkanaście osób, między temi prezes Tow. weteranów polskich prof. Syroczyński, reprezentanci rady miejs., wojskowości i dziennikarstwa.

Ustalono następujący program uroczystości: W sobotę 20 stycznia popołudniu przedstawienie uroczyste w teatrze miejskim, na którym przemówi reprezentant wojskowości. W niedzielę 21 stycznia przedpoł. nabożeństwo w katedrze, poczem uroczyste zebranie w sali ratuszowej. W poniedziałek 22 bm. walne zgromadzenie uczestników powstania z roku 1863.

Staraniem komitetu lwowskiego wydana zostanie rzecz o powstaniu z roku 1863/4, napisana przez śp. Franciszka Jaworskiego. Będzie to prze druk broszury, którą wydał komitet lwowski przed 10 laty w 50 rocznicę powstania styczniowego.

Oprócz tego wyjdzie w Warszawie broszura o powstaniu styczniowym przeznaczona dla wojskowości, którą napisać ma major Dąbrowski (Grabiec).

Komitet lwowski zajmuje się też wydaniem pamiętników śp. Józefa Janowskiego, członka rządu narodowego. Pierwszy tom pojawić się ma w czasie najbliższym.

Posiedzenie komitetu zakończono wyborem specjalnych komisji, które zająć się mają całą akcją i wykonaniem uchwalonego programu uroczystości.

Odniesienie Nacz. Państwa. Dekretem swoim król hiszpański nadał Naczelnikowi Państwa Piłsudskiemu wielki wojenny krzyż zasługi.

Odczyt francuski p. t.: „Le symbolisme français et Albert Samain”, wygłosi prof. Noiville w piątek dnia 17 bm. o godz. 7 wieczór w lokalu Towarzystwa „Przyjaciół Francji”. (Sala Gal. Kasy Oszczędności ul. Jagiellońska 1, I. p.).

Wieczór recytatorski Kazimierzy Rychterówny znanej zaszczytnie artystki dramatycznej, odbędzie się w piątek 17 bm. Program wieczoru jedynej w swoim rodzaju artystki obejmującej perły literatury epoki romantycznej, nowoczesnej prozy i najnowszej poezji polskiej. Wysoki poziom literacki tego programu budzi ogólne zainteresowanie.

W niedzielę 19 bm. odbędzie się I. Koncert symfoniczny Polskiego Towarzystwa Muzycznego wspaniały program obejmuje: Berlicza, Karnawał rzymski; Brücknera Symfonie romantyczną oraz Beethovena Koncert fortelanowy Es-dur. Na wykonawcę koncertu fortelanowego pozyskany został słynny pianista Alfred Hoehn, który również 20 bm. daje własny recital.

Polak burmistrzem Cieszyna. Dnia 14 bm. wybrano burmistrzem miasta Cieszyna dr. Michajdę. Jest to pierwszy polski burmistrz od 70 lat z górą.

Dr. Radwan i dr. To Rhama dają w niedzielę o godz. 8 w kole lit.-art. przedstawienie w zamkniętym kole, celem ukazania eksperymentów, których nie wolno czynić przed szerszą publicznością. Bilety imienne nabywać można w Sekretaryacie koła lit.-artystycznego.

Dymisja dyr. Fałata. Z Warszawy donoszą: Podał się do dymisji p. Fałat, dyrektor departamentu sztuki i kultury w Min. oświaty. Dymisja została przyjęta.

Kierownikiem literackim warszawskich teatrów miej. mianowany został p. Józef Kotarbiński.

Wielki wieczór z tańcami odbędzie się w sobotę dnia 18 listopada w salach Kasyna i Koła li-

teracko-artystycznego. Początek punktualnie o 8 godzin e. Strój spacerowy. Wstęp Mkp. 2000. Bilet akademicki Mk. 500, familijny na 3 osoby Mk. 5000. Dochód przeznaczony na fundusz budowy pomnika „Orląt”.

Oficerowie ezrewowili! Walne Zgromadzenie członków Związku oficerów WP. odbędzie się w niedzielę dnia 19 listopada 1922 o godz. 10 przed południem w sali Ogniska oficerskiego przy placu Fredry 1. 1. — Jawić się winni wszyscy nieczynni oficerowie W. P. Sprawy bardzo ważne.

5.000 Mk. posagu z fundacyi Skrzyńskiego dla ubogiej szlachcianki nada Tymczasowy Wydział Samorządowy. Bliższe warunki na tablicy ogłoszeń.

Monopol tytoniowy w Polsce. Od 1 bm. obowiązuje w całej Polsce monopol tytoniowy. Centralna dyrekcja monopolowa wydała rozporządzenie wykonawcze do ustawy o monopolu tytoniowym, który odbiera fabrykom prywatnym swobodę zakupowania surowca na własną rękę i nakłada na fabryki obowiązek uzyskania każdorazowa upoważnienia gener. dyrekcji monop. tyt. na wszelkie zakupy tytoniu.

Od emerytów magistratu otrzymaliśmy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: Emeryci Magistratu, tj. skazańcy na szafot głodowej śmierci broniąc się jeszcze przed tą śmiercią proszą p. Prezydenta m. Neumanna o ulaskawienie ich a to w ten sposób, iżby raczył kazać podwładnym czynnikom prezydyalnym zarządzić załatwienie postulatów zalogowanych od października br. już z dnem 2 grudnia br. Do kogoż wzdychać mamy, niedźni emeryci, jak nie do Ciebie Panie Prezydencie? — Emeryci Magistratu w całym zespole.

Los emerytowanej urzędniczki. Otrzymałmy następujące pismo:

W dzienniku „Wiek Nowy” Nr. 6414 z dnia 4 listopada br. pomieszczony został artykuł p. t.: „Los emerytowanej urzędniczki” treść którego nie tylko nie odpowiada rzeczywistości lecz nadto rzuca podejrzenie nienależytego postępowania Zarządu Zakładu fundacyi im. Bilińskich. Z tego powodu jako lekarz Zakładu upraszam o pomieszczenie w Szanownym piśmie poniższego sprostowania.

Dnia 18 października zgłosiła się do Zakładu śp. Sabina Bochnik lat 64 licząca emerytowana urzędniczka pocztowa z kartą przyjęcia, wystawioną przez XI. Depart. Magistratu, a ponieważ Zakład o przybyciu jej nie był uprzedzony, a nadto ponieważ na oddziale kobiet wszystkie miejsca były zajęte, a przełożona SS. Miłosierdzia czasowo nie była obecną we Lwowie, przeto chwilowo zachodziła trudność w pomieszczeniu nowo przybyłej, która to jednak trudność przez tymczasowe usunięcie służącej z sali zaraz tegoż dnia została wyrównana i od tej pory to jest od 18 paźdz. śp. S. B. pozostawała w Zakładzie aż do dnia śmierci, która nastąpiła dnia 28 paźdz. skutkiem zawału serca, trwającej już od dłuższego czasu. Przez czas pobytu swego w Zakładzie, zatem przez dni 10 a nie 3 jak podano w powołanym artykule, chora mając stałe pomieszczenie w Zakładzie, nie wydalała się z niego na chwilę, nie mogła więc poszukiwać w mieście mieszkania z powodu rzekomo wymówionego jej miejsca a tem samem nie mogło to być powodem zgonu, który w tej chorobie przychodzi często nagle, jak to właśnie miało miejsce w tym wypadku.

Nie zaprzeczam, że los emerytów jest godny pożałowania i że nędza ich jest niejednokrotnie powodem chorób i zgonów przedwczesnych, lecz za to winić Zakładu Fundacyi im. Bilińskich nie można. — Z wysokim poważaniem Dr. Ludwik Brudziński mp., lekarz zakładu.

(kp) Przygnieciony wozem. Pogotowie ratunkowe odwiozło do szpitala Mikołaja Lemkę, którego ciężko przygniół wóz, naładowany drzewem

KINO NOWOŚCI - „MORSCY PIRACI“

W głównych rolach sławni a tyści RYAN i KARABANOWA.

30.133

(kp) Skradzione złoto. Na szkodę Helony Kornukowej zam. przy ul. Śnieżnej 5. skradli nieznani sprawcy większą ilość złotej biżuterii, wartości ponad milion marek, a to 6 perścionków złote, dwie złote obrączki, dwa złote zegarki i 3 złote bransoletki.

(kp) Nabój w drzewie. Tymko Jakimiec, z Radruża, pow. Rawa Ruska, miał niezwykłą przygodę. Rąbał on drzewo na opał, gdy nagle drzewo pod uderzeniem siekiery eksplodowało i zraniło go w rękę odłamkami metalu. Jak się okazało w drzewie tkwił nabój, którego Jakimiec nie wiedział a który wybuchł pod uderzeniem ostrza siekiery. Jakimiec przyjechał na leczenie do lwowskiego szpitala powszechnego.

(kp) Opryszek wałczy pilnikiem. Funkcjonariusz pocztowy Antoni Rostocki, wracając onegdaś po północy do domu w towarzystwie swej żony, tudzież majstra ślusarskiego St. Lautschnego również z żoną, został w ulicy Kętrzyńskiego napadnięty przez Antoniego i Ludwika Góreckiego. Lautschne został raniony pilnikiem w twarz, jego żona w głowę, zaś Rostocki rękę wykręcono. Napadniętymi zaopiekowała się stacja ratunkowa, zaś napastnikami policja.

(kp) Ciemne schody. Listonosz Józef Barski, umadł wieczorem na ciemnych schodach jednej realności przy pl. Kapitulnym, przyczem dotkliwie się potłukł i poranił. Opatrzyła go stacja ratunkowa.

(kp) Co zgubiono wczoraj. Hersz Samselig ze Zniesienia zgubił w czasie jazdy dorożką walizę z garderobą wartości ćwierć miliona.

Sala Korkes zgubiła na ul. 3 Maja złotą bransoletkę z zegarkiem wartości pół miliona.

Wanda Ostachowicz zgubiła na pl. Halickim torebkę z 29 tysiącami mk.

(kp.) Kupić, nie kupić, ale ukraść można. Do sklepu Jakóba Feurtaga przy ul. Jagiellońskiej przyszła wczoraj jakaś para kupować materję. Odeszli niczego nie kupiwszy, lecz skradli za to 6 metrów materji. — Ta sama — zdaje się — para odwiedziła sklep Zelmana Ryfą przy ul. Kazimierzowskiej i, natargowawszy się sporo, skradła zwłó materji. — Również i Jakób Leidenwor, właściciel składu skór przy ulicy Sobieskiego, przyszedł skarżyć się policji, że taka sama para kupowała u niego skórę na buciki i skradła skórę boksową, wartości 5 tysięcy. Jak widać z tego, sprytna para wymyśliła sobie osobliwe źródło „zarobkowania“.

wa“ wyświetlany będzie zaledwie jeszcze dni kilka.

—00—

NA ZIME! SPECJALNOŚĆ dla Pań i P. nów z DZIAŁU MÓD i O. U. I. A wyłącznie do nabycia w
AMERICAN HOUSE
Lwów, Kopernika 5. 29640

DENTYSTA
JÓZEF PABAPAPORT
UL. AKADEMICKA 10.
30288

—00—

Dla biednej, opuszczonej, starej wdowy — zechce każdy ofiarować, co może. Niezdolna — z powodu choroby do pracy, mająca w dodatku utrzymać i wyżywić również ciężko chore dziecko, ginie formalnie z głodu. Łaskawe datki przylmuje Adm. Wieku Nowego „Dla wdowy M. C.“

—00—

Zgubiono: klucz w etui, bilet abonamentowy tramwaju elektrycznego, tudzież legitymację do pracowni naukowej i towarz. akademickiego itd. Odebrać można w naszej Administracji.

—00—

Kupicie tylko „Mokka“
RADOMSKĄ (YKORJĘ) 2709

Przyjaciele zwierząt.

Czy to są zawsze „dobrzy ludzie“.

Francuskie towarzystwo opieki nad zwierzętami rozdaje corocznie szereg medali, nagradzających za dobre obchodzenie się ze zwierzętami, lub za pełnowartościowe poświęcenie i ocalenie życia młodym braciom Mowgli czy Tarzana.

Zdarzają się istotnie wypadki wzruszające, woźnica sam ciągnie wóz w miejsce chorego konia; dzieciak pielęgnuje ptaka ze złamanym skrzydłem; b'edak dzieli się każdym kęsem chleba z bezdomnym psem. Oczywiście dla tych ludzi trzeba mieć uznanie. Są oni zresztą naprawdę dość liczni i działają bezinteresownie, nie oczekując żadnej nagrody. Być przyacielem zwierząt — to naprawdę ładna rzecz i dowód delikatności uczuć.

Jedno tylko zastrzeżenie: nie należy twierdzić, że ludzie, którzy nie lubią otaczać się zwierzętami, są złymi ludźmi, zaś ci co lubią zwierzęta — to dusze wzmożone. Tkliwość dla zwierząt niema nic wspólnego ze szlachetnością i wielkością duszy, a nawet z pospolitą dobrocią serca. Bywają osoby,

które dla bliźnich, dla najbliższego swego otoczenia nie mają żadnych względów, a zdane są nie spać całą noc przy „łożu“ ukochanego pieska. Są to damy bogate, które zakładają domy dla psów i kotów, a zaniedbują i krzywdzą własne dzieci. Dobry człowiek, a przyacieł zwierząt — to dwie rzeczy różne.

Nieboszczyk mordercą.

W Hawrze zdarzył się w tych dniach osobliwy wypadek:

Gromadka robotników, zajętych przy budowie, usłyszała w pobliżu kanału odgłos wystrzału. Gdy udała się na poszukiwanie w kierunku, z którego padł wystrzał, znalazła w głębokiej jamie samobójcę, który uśmiercił się właśnie przed chwilą wystrzałem z rewolweru; broń znajdowała się jeszcze w kurczowo zaciśniętej dłoni zmarłego.

Robotnicy postanowili usunąć zwłoki z jamy. Gdy zabrali się do tego dzieła, rozległ się nagle nowy strzał i jeden z robotników z głośnym okrzykiem wpadł martwy do jamy; kula utkwiała mu w głowie. W dociśnięciu przy poruszeniu zwłok samobójcy zaciśnięte palce nieboszczyka musiały dotknąć cyngla rewolweru, który automatycznie wypadł.

Smierć z powodu 5-ki.

W dniu 1 bm. na wiecu przedwyborczym w Przytyku, ziemi radomskiej zabrał głos właściciel młyna Berek Leng, lat 43 i przemawiał za wybraniem komunisty. Nie podobalo się to zebraniemu i zażądali, aby przestał swoje wywody, których nikt nie chce słuchać. Leng nie ustąpił i mówił dalej, co tak podrażniało na zebranych, że zaczęto rzucać w niego kamieniami. Jeden z kamieni ugodził go w głowę i w niego utkwiał. Leng został przywieziony do Warszawy i umieszczony w lecznicy (Złota 3), gdzie mimo usilnych zabiegów lekarskich, w dniu 9. bm. zmarł. W chwili przywiezienia go do lecznicy ci, co go przywieźli twierdzili, że został on napadnięty przez bandytów i dopiero na dzień przed śmiercią, krewni, którzy go odwieźli wygadali się że przyczyną ukamienowania go była agitacja na wiecu za 5-kę.

Szalony popis automobilowy.

Kapelusz powodem śmierci dwu osób.

W Berlinie zdarzył się onegdaj wstrząsający wypadek. Nieaki Stoll, szofer z zawodu zabrał swych znajomych na popołudniową przejażdżkę samochodową i obiecał im jazdę tak szaloną, jakiej jeszcze w życiu nie mieli. Istotnie była to jazda szalona. Kiedy w nocy powracano z wycieczki, na gościńcu między Adlershof i Schoeneweide, Stoll, kierujący samochodem, szukając kapelusza, który w czasie szalonej jazdy zleciał mu z głowy, wypuścił na chwilę kierownicę z ręki i wówczas

SKAZANIE Z WYSPY TIVA.

Jednoseryowy dramat egzotyczny o porywającym romachu fantazji w 6 aktach, wyświetlany obecnie w Marysieńce i Koperniku, daje zamkniętą w sobie całość w przepysznym konstruowaniu scenicznej, przykuwającej do siebie oko, a kunsztownie powikłaną fabułę poruszającą gwałtownie nerwy widza.

Te dzieje dobrowolnego pokutnika, który wziął na siebie winy na siebie, walczyć potem musi rozpaczliwie o swoją rehabilitację — pełne są osobliwego uroku, zwłaszcza, że ujęto je w przepyszną oprawę sceniczną, pełną zgłębiających nowych efektów. Jeśli zaś dodamy do tego jeszcze nadzwyczajną istotnie grę artystów, to nikogo nie dziwi chyba, że „Skazanie z wyspy Tiva“ wszędzie, gdziekolwiek go wystawiano, zdobył sobie ogromny sukces i trwale zapisał się w pamięci widzów, jako jeden z najlepszych produktów najnowszej sztuki filmowej. „Skazanie z wyspy Ti-

samochód, pędzący z niebywałą szybkością, skręcił nagle w bok i wpadł do rowu. grzebiąc pod sobą siedzących w nim. Stoll, Handtke i Gruenau zginęli na miejscu. Cztery osoby, siedzące na tylnym siedzeniu, trzech mężczyzn i jedna kobieta, odnieśli ciężkie obrażenia, tak, że musiano ich natychmiast odwieźć do szpitala.

Ze spraw miejskich.

(11) Tygodniowemu posiedzeniu Magistratu w dniu 14 b.m. przewodniczył prezydent m. Józef Neumann. Obecni byli wiceprezydenci: prof. dr. Chłamczak, dr. Schleicher i dr. Stahl.

Wydano konsensus: a) na budowę magazynu przy ul. Zybkiewiczza, b) jednopiętrowego domu i jednopiętrowego magazynu przy ul. Zamarynowskiej, c) na dobudówkę parterową w podwórzu realności przy ul. Rzeźnickiej, d) na dobudówkę przy ul. Szpitalnej oraz e) wydano konsensus przemysłowy na budowę fabryki luster w podwórzu realności narożnej przy ul. Szpitalnej i Słonecznej.

Powzięto uchwały podwyższenia taryfy elektrycznej i gazowej, następnie podwyższenia taryfy podatku ładunkowego, oraz opłat w Rzeźni miejskiej.

Uchwalono przedstawić wniosek na udzielenie wsparcia 7 ubogim petentkom, przynależnym do gminy m. Lwowa, w wysokość po 1200 mk. miesięcznie.

Ukarano 1) przemysłnika spirytusu grzywną 88.000 mk., 2) wł. grajzlerki przy ul. Sichowskiej za rogatek Zieloną grzywną 350 mk. (w myśl inst. przem.) za nieuprawniony wyszynk i sprzedaż p'wa; 3) szynkarza przy ul. Hausnera taką samą grzywną za wykonywanie przedsiębiorstwa poza lokalem; 4) wł. restauracji przy ul. Hetmańskiej również grzywną 350 mk. za sprzedaż napoi alkoholowych bez upoważnienia przemysłowego oraz 5) szynkarza przy ul. Janowskiej grzywną 30.000 mk. za podawanie napoi alkoholowych w dni niedozwolone, przyczem z uwagi na to, że przekroczenia tego dopuścił się już kilkakrotnie uchwalono usunąć go od wykonywania przemysłu szynkarskiego.

W końcu ukarano 85 wł. realności i dozorców domów grzywnami od 200 do 1000 mk. za nieprzestrzeganie przepisów sanitarno-policyjnych.

Sekcja druga (skarbową) odbyła posiedzenie pod przewodnictwem r. m. dyrektora Bolesława Lewickiego.

Uchwalono podwyższyć cenę gazu do oświetlenia i opału z mk. 260 na 300 mk., do motorów z 200 na 260 mk. za 1 m³. Stawki miesięczne za najem gazomierzy 3—4 płom. podwyższono z 75 na 100 mk., 10—20 płom. z 150 na 200 mk., 30—200 płom. z 180 na 250 mk. Niemniej uchwalono podwyższyć ceny prądu elektrycznego do oświetlenia mieszkań, lokali zarobkowych, motorów i kinoteatrów przeciętnie o 50 procent, o taki sam procent będą podwyższone ceny biletów m. kolei elektrycznej, kart miesięcznych i opłaty transportu lor.

Powzięto uchwałę wykonania robót reparacyjnych a) w ogrodzeniu serkwi św. Mikołaja kosztem 255.600 mk., b) w cerkwi św. Piotra i Pawła kosztem 226.000 mk., c) przeprowadzić adaptację w budynku im. król. Sobieskiego za kwotę 522.750 mk.

Sekcja trzecia (budowlana) przewodniczył r. m. prof. dr. Thullie.

Uchwalono wykonać krycie gontem dachu nad domkiem dozorczy plantacyjnego na Wysokim Zamku kosztem 198 tysięcy mk.

Również uchwalono zezwolić Michałowi Majce na urządzenie reklamy świetlnej na 1 rok przy ul. Akademickiej na plantacji za opłatą 150 tysięcy mk. z góry ułścić się mających.

Powzięto uchwałę, by ogrodzić plac targowicy siana, słomy i zboża na Gabryelówce kosztem około 400 tysięcy mk.

Zgodzono się: I.) uznać w zasadzie potrzebę budowy obok kafilarni: 1) domu adm. dla dozorczy i palacza; 2) budowy szopy na węgiel; 3) budowy kanału i 4) wyrównania terenu oraz uzupełnienia parkanu i zezwolić na wstawienie na ten cel kredytu w łącznej kwocie 20 milionów mk., oraz upoważnić Magistrat do pokrycia tego wydatku z zaciągnięciem się mającego na ten cel długu w jednej z instytucji finansowych; II.) zezwolić na natychmiastową budowę szopy na węgiel w granicach kredytu 950 tysięcy mk.

W końcu uchwalono sprzedać Skarbowi Państwa, zastąpionemu przez Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego na cele budowy VIII. gimnazjum grunt miejski, położony między ul. Snopkowską a ul. Dwernickiego o powierzchni około 2031 sążni kwadratowych w cenie po 10.000 mk. za 1 sążeń kwadratowy.

Sekcja czwarta (targowa) przewodniczył r. m. Włodzimierzki.

Uchwalono zatwierdzić regulamin obrotu mlekiem.

W przedmiocie czasu pracy, względnie godzin otwierania i zamykania sklepów powzięto uchwałę: 1) że zakłady fryzjerskie, golarskie mają być otwarte przez cały rok od godz. 8 rano do 6 wieczór; 2) zakłady fotogr. przez cały rok od 9 rano do 7 wieczór; 3) zakłady handlowe tj. sklepy spożywcze w czasie od 1 września do 31 marca od 9 rano do 7 wieczór a od 1 kwietnia do 31 sierpnia od 8 rano do 6 wieczór; 4) co do sklepów spożywczych, by a) sklepy spożywcze, które sprzedają również nabiał, pieczywo oraz wędliniarnie i sklepy z mięsem były przez cały rok otwarte od 7.30 rano do 12.50 w południe i od 2 do 7 wieczór i b) by wszystkie inne sklepy handlowe i wielkie kolonialne były otwarte w czasie od 1 września do 31 marca od godziny 9 rano do 7 wieczór, zaś od 1 kwietnia do 31 sierpnia od 8 rano do 6 wieczór.

Przychyliłono się do prośby Hawranek Karoliny o rozszerzenie koncesji na sprzedaż książek szkolnych oraz do prośby Kraskowskiej Anieli o koncesję na utrzymywanie zakładu pisania i powielania pism, nadto do prośby Halperna Eugeniusza o koncesję na zakład pisania i powielania na maszynie.

W końcu uchwalono wypowiedzieć stanowiska wszystkim invalidom z terminem sześciotygodniowym.

ZAPISKI.

Światło na drodze. Urywek „Z księgi regul złotych“. Z uwagami i komentarzami Mabel Collins. Warszawa 1922. Nakł. Trzaski, Everta i Michalskiego.

Piękna i pożyteczna książeczka wprowadzająca nas w tajemny świat okultyzmu, stanowiąc niejako wstęp do wielkiej księgi nauk spirytystycz-

nych. Zasady i wskazania zawarte w „Świetle na drodze“ opatrzone są obszernymi komentarzami Mabel Collinsa, tłumaczącymi szczegółowo zagadkowe powiedzenia „księgi“.

W. Stanley Jevons: Logika. Przełożył dr. Znamierowski. Warszawa 1922. Nakładem Trzaski, Everta i Michalskiego.

Jest to jeden z najobszerniejszych podręczników, oparty na szczegółowych wykładach o elementarnych zasadach logiki, przeznaczony zarówno do studyów wyższych jak do nauki początkowej.

G. F. Stout: Zarys psychologii. Przeł. dr. Znamierowski. Warszawa 1922. Nakł. Trzaski, Everta i Michalskiego.

Książka Stouta jest nie tylko doskonałym dziełem psychologa, ale z korzyścią spełnia wszystkie zadania wyczerpującego podręcznika szkolnego i można ją gorąco polecić tym wszystkim, którzy zapoznają się z wstępnymi zasadami studyów psychologicznych. (Kb.)

„Ilustracja Warszawska“. Nowy numer (5-ty) „Ilustracji Warszawskiej“ zawiera wiele ciekawych i aktualnych ilustracji, jak również artykułów, utworów beletrystyki itp., wśród których wyróżniają się: Czy warto w Polsce być dziennikarzem. — Stanowisko kobiety polskiej w armii. — Y. M. C. A. w Warszawie. — Niebieskie ptaki (cykl szkiców z życia hochstaplerów i hochstaplerów). — Kinematograf „Ilustracji Warszawskiej“. — Ślub panny Gzysmik z Potockim w Paryżu. — Tajemnice mężatek. — Mody. — Humory i Satyra. — Nowe zagadki do milionowej nagrody i t. d. Redakcja i administracja „Ilustracji Warszawskiej“ Warszawa, Sienna 23.

NADESLANE.

Dr. FELIKS MAHN, ul. Gródecka 46

czy za pomocą lampy kwarcowej, działającej jak światło górskie, skrośły. niedokrewność, chorony plus, żółta i t. d. 30.84

Załad dentystyczny
Dra RENNERA plac Unii Brzeskiej 1
Pracownia ZĘBÓW w złocie i kauczuku. 30.9)

Książka francuska
o polskiej treści.

(Isabelle Sandy i Maryla. Roman d'une Polonaise. Edition du „Petit Echo de la Mode“. Collection Stella, ur. 49. P. Orsoni, directeur, Paris XIV.).

Powieść ta, poświęcona pamięci Wacława Gąsotwita, którego wspomnienie „kryją w sobie zjednoczone sztandary Francji i Polski“, pisana jest z wielką znajomością dzieł Polski, obecnej sytuacji w naszym kraju i naszej literatury. Autorka żywi gorącą i szczerą sympatię dla naszego narodu. Szczegóły o prześladowaniu unitów na Podlasiu czerpała z dzieła Ottonawy, tłumaczonego na język francuski przez H. C. i z dzieła Maryi Zabojeckiej „Na drogach duszy polskiej“ naszych wielkich romantyków zaś poznała z znanego dzieła Gabryela Sarrazina, wydanego u Garniera, nadto zna Słowackiego z przekładu Gąs-

townia (cytata na stronie 150). Przypuszczam jednak, że autorka zna również język polski i że sama przełożyła na język francuski modlitwę do Matki Boskiej Częstochowskiej (str. 59), pieśń „Odyby orłem być” (str. 78) i wiersz Adama Mickiewicza „Do Matki Polki” (str. 90—91).

Bolaterka powieści, Maryla Jagwin, jest wnu czką unity podlaskiego, kowala Sylwucha, który przemocą, pod cucnem sofotów rosyjskich utrzymał z rąk popa prawosławnego pomazanie oie jem poświęconym i zdarł sobie skórę z cała skalanego ręką szczytnika. Na żądanie dziadka, Maryla udaje się do Warszawy, by tam ukończyć studia medyczne i zakłada wraz z młodzieżą patriotyczną towarzystwo „Nowych Filomatów”, do którego należą Jan Bosak, Tadeusz Piłński, Lengućz, Rubakin i inni.

Szlachetna i pełna ofiarności młoda dziewczyna poświęca uniołowaną muzykę, by się całkiem oddać służbie Ojczyzny. Młode towarzystwo rozszerza się szybko i obejmuje wkrótce wszystkie większe miasta Polski i Litwy, oraz Gdańsk.

Gdy jednak w roku 1916 żywiły skrajne, przesiąknięte panslawizmem, wzięły w niem górę, Maryla, uzyskawszy dyplom doktora medycyny, wyjeżdża pokryjomu za granicę, do Normandii i w małym, ustroniem miejscu kąpielowem Treport, jako lekarka, zyskuje szacunek i sympatyę ludności. Tutaj przepędza kilka lat, poznaje się z żoną profesora uniwersytetu paryskiego i gorącego przyjaciela Polski, Yveasa Lanthera, Żakieliną, a we dwa lata po jej śmierci poślubia profesora, pomimo intryg Bosaka, który przybył śledzić ją z polecenia swego stronnictwa. Oboje ślubują poświęcić swe sły pracy około dobra obydwóch sprzymierzonych narodów.

„I przyjdzie kiedyś dzień, w którym Polska powstanie, silna i mocarna, na nowo odbudowana by nieść pomoc Francji”.

Powieść pisana jest pięknym, podniosłym językiem, stylem wytwornym, zawiera trafne myśli i głębokie poglądy filozoficzne, które wynoszą ją ponad powódź tuzinkowych romansów francuskich i czyta się ją z dużym zajęciem od początku

do ostatniej kartki. Odda ona naszej sprawie niewątpliwie wielką usługę, pomnoży we Francji liczbę przyjaciół Polski i usunie niejedno uprzedzenie, sprostuje niejedno fałszywe wyobrażenie nad Sekwaną o naszym kraju. Powinniśmy być wdzięczni czcigodnej autorce francuskiej, że szerzy w swej ojczyźnie zgodne z prawdą wiadomości o Polsce i sympatyę dla naszego narodu, jego dzieł i literatury.

Powieść ta o niepospolitych walorach artystycznych, pełna zdrowych myśli i zawierająca szlachetną tendencję, stanowi w dorobku twórczym autorki wielki czyn pisarski.

Leon Sternklar.

Główny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYŻTOPÓWICZ

OGŁOSZENIA

Dr. Zofia Wepper sekund. szpitala powszechnego — ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 3—5 ul. JAN WSKA 26. — Usuwanie włosów elektryczną, brodawek, znamion. 30257

Dr. W. Lauferstein b. elev kliniki dermatol. w Berlinie — Lwów, Sykstuska 37 (róg Sławackiego). — Leczenie włosów, plam, znamion elektryczną, lampą kwarcową. 30 85

Dr. Monis Juliusz ordynuje w chorobach moczowo-płciowych od 3—5 po południu, ul. Cytadela (Dąbcański) 7 (rzedłużnie ul. Chorażczyzny). 3 151

Dr. Michał Salpeter specjalista chorób skórnych i wenerycznych — ulica Sykstuska 17, ordynuje od 8—9 i od 12—6 30210

Dr. J. Kurczok Szpitala powszechnego ordynuje w chorobach wewnętrznych plac Szpitala 2, II p. od 3 do 5 po poł. 29583

Dr. Maksymilian Roller ord. w chorobach dzieci od godz. 2—4 ord. Kieparowska 4, II p. 29576

Położna Polczarska Stanisławowa ul. Sobieskiego 60, przyjmuje panie na czas słabości i udziela porad. 23733

OGŁOSZENIE.

Magistrat k.ól. stoł. miasta Lwowa rozpisuje publiczną licytację ofertową na dzierżawę lokalu na łaźnię parową w budynku miejskim przy ul. Dąbrowskiego l. 3 (łaźnia im. Duchenińskiego). — Eliższe warunki poda w godzinach urzędowych IX. Departament Magistratu, gdzie również należy wnieść oferty w zapieczętowanym kopertach do dnia 15. XII. 1922, godz. 12-ta.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kasie miejskiej wadium przynajmniej 10% oferowanego czynszu. 29654

Korespondentka polsko-niemiecko-francuska

pisząca bardzo biegle na maszynie, z pięcioletnią praktyką biurową, poszukuje posady. Zgłoszenia listemne pod „Samą dzieciną” do Powsz. Biura ogłoszeń Alojzego Jacobiego, ulica Zmorowicza 14. 30 74

„ESHAPE” Spółka handlowo-przemysł. z o. p. Lwów
Akademicka 15. Telef. Nr. 463.
PASY TRAJERYJNE SKÓRAJNE

14-DNIOWY BEZPŁATNY KURS PLECENIA MEBLI dla młodszych pań inteligentnych.

Po ukończeniu kursu stałe zajęcie i w miarę uzyskanej wprawy dzienny zarobek od 2 do 3 tysięcy marek. — Zgłoszenia codziennie między godziną 10 a 11 przed południem: „ŁOZA”, ul. Bourlarda 5, I p. Tamże przyjmie się natychmiast dwóch chłopców od 14 do 16 lat do pomocy w warsztacie stolarskim. 30273

KŁÓDZIE DO PRZETARCIA przyjmie w większej ilości zaraz tartak przy stacji kolejowej obok Lwowa. — Oferty do Administracji „Wiek Nowy” pod L. S. 30247

JABŁKA ZIMOWE szlachetne gatunki — pakowane w skrzyniach sprzedają codziennie od 3—6 Chorażczyzna 5. 29181 Kanczewskich 10.

Potrzebni zdolni AGENCI dla artykułów kolonialnych, technicznych, na Lwów i wschodnią Małopolskę. Wysokie procenta. Oferty z podaniem curriculum vitae i referencjami skierować do Administr. „Wiek” dla K. S. S. 30280

ZIEMIANKI dworskie, jadalne, suche i czyste, sprzedaje na wagę metryczną i co własny magazyn po 10 p. 50 za 1 kg. ZWIĄZEK ROLNICZO-HANDLOWY we Lwowie, Kopernika 9, I p., tel. 617. 29341

Dostarczymy natychmiast ze skład:

Lokomobile parowe 100, 50, 35, 25 i 15 HP. Koły parowe 65, 100, 3, 24 i 12 m. Motory ropowe Diesel 100, 5 i 10 HP. Maszyna parowa z kotłem 6/8 HP. Walce młynarskie 1 duży i 1 mały. Motor ssący gazowy 16/18 HP. Pluimatory Stępek, Fiat kominki i W. D. 2 automobile osobowe, 4 automobile ciężarowe. Wozy ciężarowe zwykłe i ze zbiornikami. Maszarki, gniotowniki dla fabryk chemicznych itp. Sarcza, miedzi, cyny, kamień. Pompy parowe, centryfugalne i zwykłe. Rurki stalowe, blacha kotłowa, dźwigary. Oleje i smary techniczne, chemikalia i farby.

„PION” Zakłady Przemysłowe Lwów — Lwowska 43. Telefon 476. 3 214

Sztuczne zęby kauczukowe i złote, jakoteż wszelką biżuterię kupuje po horendalnych cenach tylko N. WANDER, zegarmistrz, ulica Gródecka 16, obok ul. Bema. 30 07

NIE CZYTAJ! Pracownia magazynu obuwia przyjmuje zamówienia na najnowsze fasony obuwia o cenie konkurencyjnej. Przyjmuje też zamówienia na buty z cholewami dla PT. Oficerów. Pracownia obuwia Piotra Srochowskiego, Lwów, Gródecka 29. 27938

Magazyn kupna i sprzedaży wszelkich mebli, oraz własna pracownia tapicerska. **MACIEJA LSKI** SAPIERY L. 45 83686

OBUWIE OTOMANY

męskie, damskie i dziecięce we wielkim wyborze po cenie znanej z taniości firma **LEON SCHMETTERLING** Skarbo k.

Kanapki do skł. dania, Włazy do łożek, Po usz i rozna. owe, Łózka skł. da e, Materye ebłowe, Drelichy, Portjery Kapy, Firanki tiulowe, Chocniki, Dywany, Karnis e mos. i ce i hurtlow. i de. ajl. E. LOREHLIT, Lwów, Białostowska 4 39-8

TKALNIA, Lwów, Piekarska 53

Zaprasza P. T. gospodarzy do wzmian. i h surowców t. LNU KONOPIA za wsz. kie got we wyroby, jak r żne płó na, ręczniki, chustki, szal., sukn., cajt., barchany i pod barzo przystępnymi warunkami. Kupujemy też wszelkie surowce płacąc najwyższe ceny. Z g towej przędzy wyrabiamy w ciągu miesiąa płótna jak tkacz na wsi. Prosimy nas łaskawie odwiedzić, a przekonacie się, że będziecie zadowoleni.

23883

ZARZĄD TKALN', Lwów, Piekarska 53.

ŻARÓWKI

oszczędnościowe konkurencyjnych — firma **Bernard Panzer**, Lwów Kapelika 17 302-0



SIWE WŁOSY
zdradzają zbliżającą się starość, łatwo uniknąć, używaj „**JUVENOL**”
która będąc zupełnie nieszkodliwą, bawi natychmiast po użyciu siwe włosy na każdy pożądaný naturalny kolor i t. zupełnie nieszkodliwa i łatwa w użyciu.
Do nabycia wszędzie!
Parfumerie d'Orient, Varsovie.
315

Podkładów sosnowych i dębowych

Jakość papierówki rozpr. uja

DOM HANDLOWY

ADOLF ZEGRZE, Warszawa, Jerozolimska 35.

telef. 246-27.

Adr. telegr. „Imex

Skrzynka pocztowa Nr. 107.

296

Stolarze meblowi i budowl.

zdrowi i nieżonaci, zostaną natychmiast przyjęci do Fabryki wagonów L. ZIELENIEWSKI S. A. w Sanoku. Przeciętny zarobek dzienny 40-50. Zdrowy wikt w kantine fabrycznej, za nskiom wynagrodzeniem. Wyjaśnić na żąd nie udziela Dyrekcja Fabryki w Sanoku. 29629

WOLNE POSADY

SLUŻĄCA z gotowaniem potrzebna od 15 bm. ul. Sienkiewicza 1. 3, I. piętro, drzwi 2. 29433.

SLUŻĄCA umiejąca dobrze gotować do 2 osób, tylko z dobrymi świadectwami poszukiwana. Dobra płaca. Zgłoszenia od godz. 9-11 i 3-5 ul. Słowackiego 4; III. piętro — drzwi nr. 7. 3146

MECHANIKA znającego się na motorach poszukuje pracownia mechaniczna ul. Łęczyńskiego 14. 30099

PANIE do haftu i sjałkowania poszukują. Chorążczyzna 24 29094

SLUSARNIA Karola Chmielewskiego poszukuje CHŁOPCÓW do wuki — mogą być z prowincji. Lwów — SODOWA Nr. 2. 30165

PRZYJMUJE DWÓCH CHŁOPCÓW do praktyki tapicerskiej; Lwów Zimorowicza 6, PROKOPEK. 30206

MŁODSZEGO CHŁOPAKA do roznoszenia GAZET — poszukuje biuro ogłoszeń Buchstaba Legionów 21. 30182

POSZUKUJE KOBIETY niezamężnej i bezdzietnej Polki — jako dozorczyni domu. Stern, Kazimierzowska Nr. 21 — I. piętro. 30183

UCZNI DO SLUSARSTWA przyjmę. PROCKO, Tercyarska Nr. 10; 30118

POSZUKUJE się praktykanta biurowego w wieku 14-16 lat. LAS — Sykstuska 58 A. 30148

DOM SPEDYCYJNY — L. Zawadzki, Sobieskiego 5, przyjmie natychmiast SLUŻĄCEGO biurowego tylko z bardzo dobrymi świadectwami i z kaucją. 30126

POSZUKUJE zdolnego ARANŻERA wystawowego, będącego również sprzedawcą. Zgłoszenia: MAGAZYN NOWOŚCI DLA PAŃ, K. Meisner, Lwów, ul. Krakowska 27. 30128

FABRYKA OBUWIA IBIS, Lwów, Piekarska Nr. 1 C — poszukuje robotników i robotnic — specjalnie także STEPPERK. 30131

SLUŻĄCA do wszystkiego przyjmę zaraz. Dobre warunki — ul. Dąbrowskiego 1. 6; II. p. Romański. 30090

MECHANIK zdolny w naprawach maszyn do szycia — rowerów — gramofonów — przyjeżdżaj. NAWACKI Lwów — Gródecka 63. 29223

POSZUKUJE czeladników i panienki do robót krawieckich męskich. Ch. M. Mejsles; Neckiego 8. II. p. 30014

POSZUKUJE kucharki i pokojowej Świadectwa wymagane Zgłoszenia: Żychowiczowa, Żybkiewicza 8 od 3-4 30046

OSZUKUJE SIE kucharkę z dobrymi świadectwami. — Wiadomość u p. Berleimowej Słowackiego 14. III. p. 30287

POSZUKUJE służalcę do wszystkiego uczciwą. Mała rodzina; na dobrych warunkach. Dominik Bątego podwórko na lewo III. piętro. 30286

MASZYNISTA — kowal potrzebny na ordynarye. Dyrekcja dóbr Swirz. 30283

BIURO POSAD — Rynek 29 poszukuje zaraz: słuźącego; nauczycielkę młodą seminarzystkę do dworu; kucharki; słuźące — Poleca wszelką słuźbę. 30277

POSŁUGACZKA z wiktrem potrzebna; Mikołaja 18; I. p. — szklane drzwi. 30251

POKOJOWE Polkę poleconą nową i zręczną przyjmę — Połonecki, Księgarnia Polska ul. Akademicka 29502

PANNY do banderolowania (klejenia) pudełek zapalniczych potrzebne. Wiadomość: ul. Maryi Śnieżnej 7 w sklepie kórkennym między 12-4. 30291

GLADYATORFILM; Słowackiego 16 poszukuje natychmiast zdolnej panny do klejenia filmów z świadectwami. Rów. — szuk. w. praktykantka. — Zgłoszenia w godzinach biurowych. 30275

ZDOLNE podręczne — dziewczynki do nauki poszukuje Pracownia sukien damskich, Ormiańska 30. I. piętro. 30252

KUCHARKA z dobrymi poleceniami natychmiast potrzebna. Zgłoszenia: Mochackiego 8; III. piętro — lewo drzwi na wprost schodów. 30233

LESNICZY do większego majątku lasowego w Karnatach poszukiwany. — Oferty z odp. samymi świadectwami i podaniem dotychczasowego zajęcia pod LAS do Adm. Wiek. 30255

DAMSKA PRYZYERKA manikurzystka potrzebna natychmiast — Ryżewicz. 26kiewska 75. 30257

POTRZEBNA podręczna do krawca męskiego; ul. Śnia. deckich 8; I. piętro. 30260

SKLEPOWA zdolna z długoletnią praktyką zostanie zaraz przyjęta do handlu wędlin L. Kuczyńskiego; Gródecka 89 30282

CHŁOPCA do roznoszenia towaru i młode dziewczęta do lekkiej pracy przyjmie natychmiast Fabryka „R tern” — Kraskich 20. 30281

LEPSZA NIANIA do nfmowienia zaraz zostanie przyjęta — Zgłaszać się Schnee; Słoneczna 5; II. piętro. 30270

DWÓCH starszych silnych chłopaków przyjmie fabryka piwa żelaznego; Jabłonowskich 2. 30262

POSZUKUJEMY rutynowanej maszynistki (stenografii) P. RAX; Spółka naftowa, pasaż Mikołascha, 2 schody. 30263

POSZUKUJE panienki do robienia lamperów Supińskiego 6 parter; drzwi 5. 30219

PRACOWNIA obuwia Janowska 9 poszukuje czeladników na robotę pasową stale. 30219

ZDOLNA maszynistka szewska zaraz potrzebna Janowska 1. 4 — Seidel. 30237

POSZUKUJE SIE inteligentnej osoby do wszystkiego zdrowej i uczciwej; 3 osoby dorosłe. Zgłaszać się między 5 a 6 popołudniu ul. Traugutta 9A; Bodnar. 30200

ROZMAITI

POŁOŻNA POLECA SIE PANIOM POD DYSKRECJA — LEONA SAPIEHY 61 — PARTER 29043

DO STAŁEGO interesu przynoszącego najmniej 5000 miesięcznie od miliona przyjmę współników. Inżynier Chrzanowski. Zimorowicza 6. 30112

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — UDZIELA PORAD; DWERNICKIEGO 39, drzwi 2. 30140

STOLARZOWI samotnemu wydzierżawę warsztat z mieszkan. NAWACKI, Lwów, Gródecka 63 29222

WEZME NOWONARODZONE DZIECKO za swoje z początkiem grudnia — decydująca się osoba musi zgłosić się w całości. Sadownicka 26 Egzam. POŁOŻNA. 30164

MASZYNY DO SZYCIA w dobrym stanie — nawet popłatki kupuje oraz przyjmuje do naprawy po cenach przystępnych NAWACKI Józef, mechanik specjalista — Lwów — GRÓDECKA 63. 29224

ARTUR SMUTNY stroiciel fortepianów, Chmielewskiego 5 przyjmie strojenia i reparacje. 30083

TANIO dobrze przerabia otomany; materace Zofii 15. 30074

JOZEF HELLER, adwokat i notaryusz z Nowego Jorku — przyjmie przed powrotem wszelkie sprawy do załatwienia w Ameryce. Uprasza się żądających interwencji o napisać pismem zawiadomienie pod adresem: Lwów ul. Krakowska 29 (w sklepie). 30044

SPOLNIKA z większym wkładem do dobrej mleczarni poszukuje. Wiadomość biuro Brücka, Kościuszki 4 29485

ADWOKATA; który przedko przeprowadzi unieważnienie ślubu; proszę o podanie adresu do Adm. Wiek. pod A. P. 4. 30279

PRACOWNIA sukien i tyumów przyjmuje wszelkie prace robót; Konfektorya dziecięca; Mikołaja 18; I. p.; szklane drzwi. 30250

DOBRA LOKATA kapitału. Większe przedsiębiorstwo fabryczne w pełnym ruchu poszukuje współników w celu finansowania. — Zgłoszenia do Adm. Wiek. dla okazania biuletu L. 1315. 30254

3 DO 800000 mkp. włożę w rentowny interes lub pożyczę. Zamienię futro damskie astrahanowe za planno lub fortepian. Zgłoszenia 3-5 popołudniu Balcji 27; II. piętro — drzwi nr. 8. 30234

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje zamówienia; udziela porady; S. G. Leona Sapiehy 85. 30233

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia; udziela porad pod dy skrecją ul. Józefata 3; parter B. D. 30221

WSPÓLNIKA chrześcijańska z kapitałem powyżej 20 mil. złotych poszukuje dla handlowy dla spłacenia obecnego wspólnika Oferty pod POWAŻNE ZYSKI do Adm. Wiek. 29655

POSIOŁ POSZUKUJĄ.

MŁODA, przystojna, energiczna, sympatyczna i zdrowa osoba — poszukuje posady za MAMKĄ do inteligentnej rodziny. Zgłoszenia pod MAMKA Nr. 2500 do Adm. Wiek. Wiek. Nowego. 30130

MASZYNISTA ślusarz, monter, poszukuje posady zaraz lub od stycznia. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod EGZAMINOWANY. 30030

INTELIGENTNA PANNA poszukuje posady kasyerki, tylko w godzinach wieczornych. Zgłoszenia dla S. W. do Adm. Wiek. 30031.

RZĄDCA DÓBR: lat 40 żona z długoletnią praktyką zna jacy się również na lasowości poszukuje odpowiedniej posady natychmiast. Za wyrobienie tejże ofiaruje 50.000 Mkp. Łaskawe zgłoszenia pod RZĄDCA poste rest Brody. 30102

PANI do dzieci, intel. Niemka poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod PÓŁ DNIA. 30072

AKADEMIK poszukuje jakiegokolwiek POSADY biurowej — ewentualnie lekcy z zakresu szkół średnich — Łaskawe zgłoszenia pod SUMIENNOŚĆ do Adm. Wiek. 3176

ZDEMOBILIZOWANY sierżant W. P., jakoteż były powstaniec na Górnym Śląsku — uprasza o jakiegokolwiek posadę biurową manipulac. rachunkową itp. Ponieważ posiada piśmo piękne i czytelne — przyjmie przepisywanie aktów do domu lub w biurze. Wiadomość pod PIŁOŁAJ do Adm. Wiek. 3177

SŁUŻ. ACZ Inż. Mierciecha z krótką praktyką — szuka doświadczenia i posady. Z l. do Adm. Wiek. "Mierciecha". 295

MILION MAREK POŻYCZE — za wyrobienie posady pomocnika handlowego lub też podobnej — ewentualnie przystanie do spółki. Wiadomość pod POŻYCZKA do Adm. Wiek. 30176

LEŚNICZY poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia H. Dobczakowa — Brody. Słowackiego 18. 30292

BUCHALTER bilansista samodzielny, zmieni posadę — Oferty pod SAMODZIELNY do Adm. Wiek. 30246

BUCHALTERKA z 9 letnią praktyką i ładnym piśmem pracującą w Instytucji prywatnej poszukuje popołudniowego zajęcia. Zgłoszenia pod PRACA do Adm. Wiek. 30258.

SZUKAM PRACY najchętniej w Instytucji bankowej. Skończyłem średnią szkołę handlową oraz egzamina w Państwowym Akademii Handlowej we Lwowie z buchalterii bankowej, towarowej i rachunków kunkteckich. Pośrednictwo posiadane — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod DORRY PRACOWNIK. 30244

NAUKA

ENGLISH teacher necessary, ander Teacher lub Brück office — Kościuszki 2. 30208

KURS TANCÓW dla początkujących — rozpoczyna każdego 1-go i 15-go RAAB. Sykstuska 23. Wpisy codziennie. 30211

SZUCHACZ f o z f i p o s u k u j e l e k c y j z z r e s u szkół g i n a z y a l n y c h. Zgłoszenia pod „Filozof” do W. u. 9039

RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA poszukuje lekcy z klas średnich. — Zgłoszenia pod MATURZYSTKA do Adm. Wiek. Nowego. 29484.

POMOC W NAUCE! Pomagam i wyuczam w krótkim czasie języka FRANCUSKIEGO I NIEMIECKIEGO. Ulica DŁUGOSZA 37; II. p. 29551

KONSERWATORZYSTKA ukończona udziela lekcy fortep'ka. na; Kętrzyńskiego 15; II. p. drzwi 9. 30037

AKADEMIK poszukuje lekcy z zakresu szkół średnich — specjalnie przygotowuję z fizyki. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod RUTYNOWANY. 3179

RUTYNOWANY instruktor, uczeń VIII. kl. gmn. poszukuje zaraz lekcy. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod RUTYNOWANY. 3178

LEKCYE gry na fortepianie i teorii udziela Kazimierz Pander ulica Grunwaldzka 9; II. piętro. 30239

MALZENSTWA

WDOWIEC lat 48, przemysłowiec — ożeni się ze starszą panną lub wdową. Listy pod WDOWIEC do Administr. Wiek. Nowego. 30155

KAWALER lat 26; rzeźbielnik zawrze znajomość w celu mał. trzym. z panną lub wdową; która posiada mieszkanie. Zgłoszenia poważne do Adm. Wiek. pod PALMERO 30242

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

ZGUBIONO zegarek brązowy ETERNA w ulicy 3 Maja do Sejmu. Znalazca otrzyma 50.000 Mkp. — Kerkas ulica Rzeźbiarska 1A. 30273.

UNEWAŻNIAM dokumenta demobilizacyjne na razwisko Eljasz Daar z Debicy; wystawione w PKU Nowy Sącz w roku 1921. 30261.

13 LISTOPADA wieczorem zginął pies Wilczur 4 miesięczny z naszyjnikiem; wabi się MISTER. Zgłoszenia za znalezieniem wynagrodzeniem do Wp. Felfel, ulica Jabłonowskich 2; parter. 30271

UNEWAŻNIAM skradzione mi z portfela dokumenta Jana Fedorka. 30218.

MIESZKANIA I SKLEPY

POTRZEBUJE 2-3 pokoje z kuchnią. Warunki wedle umowy. Łaskawe zgłoszenia dla okaziciela kwitu Nr. 19579. 30026

1 POKÓJ I KUCHNIE poszukuję dla bezdzietnego małżeństwa (katol.). Zgłoszenia pod DOLARY do Adm. Wiek. Nowego. 30134

POSZUKUJE DWÓCH POKOJÓ z KUCHNIĄ z komfortem — z urządzeniem lub bez — także w dalszej dzielnicy miasta. Zgłoszenia: Barer, Rynek 20, II. p. 30125

POKÓJ FRONTOWY elegancko umeblowany z opalem i obsługą do wynajęcia. — Zgłoszenia pod POKÓJ do Adm. Wiek. 30098

ZAMIEŃIE pokój w centrum; łożnicę umeblowaną z komfortem fortepian; łazienka za inny umeblowany z osobnym wejściem. Tylko dla dobrze sytuowanego kawalera — Zgłoszenia pod NAŁYCHMIAST. 30265.

PORUCZNIK lekarz poszukuje pokoju umeblowanego tylko z osobnym wejściem najchętniej rejon Łyczaków; Pekar ska: Kochanowskiego. Zgłoszenia pod BARDZO DOBRE WARUNKI. 30266.

PRZYJME 2 lub 3 panny na mieszkanie; także z utrzymaniem przy ulicy Słonecznej. — Wiadomość: Bernsteina 3 Brudinger. 30269

ZAMIEŃIE 2 pokoje, kuchnię Dz. I. na 1 pokój z kuchnią za dopłatą. Listownie do Adm. Wiek. dla H. J. 30222

JUGOSŁOWIANIN szuka pokoju przy intelig. rodzinie; pod STUDENT do Adm. Wiek. Cena obojętna. 30228.

ZAMIEŃIE natychmiast 2 pokoje i przedpokój z komfortem w centrum miasta, nadające się na mieszkanie lub biuro na 2-5 pokoi z kuchnią Okolica obojętna. Warunki wedle umowy. — Bliższa wiadomość Rutewskiego 1; sklep blaszany Braun. 30231

POSZUKUJE piwnicy z oknem do ulicy na złożenie wagonów na ziemniaków. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod PIWNICA. 30232.

POSZUKUJE nieumeblowanego z osobnym wejściem w pobliżu centrum pokoju za opał i czynsz wedle umowy pod BOGATA do Adm. Wiek. Nowego. 30242

KUPNO I SPRZEDAŻ

SPRZEDAM SYPIALNIE, piękną. Teresy 32, parter na lewo; 30187

KUPIJE nowe i używane meble — Zieliński Kosiłajka 5. 30029

2 JASNE i piękne sypialnie politurowane do sprzedania — Szczupakiewicz ulica Szpitalna 52. 30051

DOSTARCZAM ze składu stało, ryciło i tanio wszelkie artykuły techniczne i chemiczne a również prawdziwy PO KOST czysto liny, farby wszelkiego rodzaju; płyty do fotografowania AGFA; taśmy dla maszyn do pisania w gumkach najprzedniejszych wszelkie inne artykuły biurowe i optyczne INŻ. PIOTR SZANIAWSKI reprezentant firm krajowych i zagranicznych. Biuro główne i składy: Mysłowice ul. Kacza 2 (Rynek). Filja: Bieleńskie ul. Kolejowa nr. 19. 30066

KREDENS. szafy; łózka; nachlastki; biblioteczka ozdobna; toaletka antyczna; stół antyczny; duże lustro; maszyna Singera; okazjonalnie sprzedaje Magnes. Pańska 12. 30093

MIÓD — MAK — ORZECHY WŁOSKIE — w większych ilościach — zakupuje Parowa Fabryka Ciast i Cukru — STANISŁAW GURGUŁ — PAROSŁAW. 23966

FORTEPIAN marki DORR z angielską mechaniką, najnowszy model, czarny krzyżowy nowy sprzedam za możnym; Łyczakowska 57, oficyna I. p. Bazylewicz. 30038

KAMIENIC 2 piętrowa w śródmieściu sprzedaje za 18 milionów Marczyński — Wałowa 2. 30161

SPRZEDAM sypialnię garnitur salonowy ulica Maleckiego 4; parter prawy 29474

KUPIJE PORCELANE STARA I NOWA I WSZELKIE ANTYKI — HANDELOWI STAROŻYTNOSCI ULICA ROMANOWICZA 9. 29444

ZABAWKI zagraniczne i własnego wyrobu poleca hurtownie KLINIKA LALEK, Lwów, Halicka 21. 29639.

SKLEP SPOŻYWCZY do odstąpienia. — Wiadomość: ulica Bałki 4. 29642.

WÓZ gospodarski do sprzedania. Wiadomość: ulica Świętokrzyska 32. 30289

KUPIMY kotły parowe Kornwalskie jeden 60 mtr.2 dwa po 80 mtr.2 pow. ogrz. Wystawa Maszyn. Sapieha 8 30272

SYPIALNIA i flet do sprzedania; Jasińska, Kopernika 60. 30276

DLA ZAMOŻNYCH do sprzedania futro damskie prawdziwie selskiny; drugie amerykańskie żebro podbit futrem kotnierz nurek. Listy: FUTRA Biuro Sokolowskiego — ulica Jagiełłowska 7. 30254

DYNAMO 110/14 Siemens — Motor elektryczny 110/1 — sprzedam; Żółkiewska 123. 30263

SPRZEDAJE: Boa wspianale z niebieskich lisów, futro damskie z lisów; czapka karakulowa. — Długosza 19; I piętro od 2-5. 30245.

PARCELE zaraz sprzedam. Kleparów ulica Słowackiego 13 Wiadomość: Świętokrzyska 4; Listopadzka. 30249

WILCZURA tresowanego sprzedam. Orłowska 24; II. piętro Ogłądać między 1-3. 30256.

MANEKIN średniej miary sprzedam. Mochnackiego 22; I. piętro na prawo przedpołudniem. 30259.

SPRZEDAM pierwszorzędne kompletne urządzenie do kłopotu masarskiego wraz z maszyną do trawienia szynki — Kurkowa nr. 11; drzwi 7. 30238

SPRZEDAM 1/3 kamienicy przy ulicy Piekarskiej. Zgłoszenia Potockiego 14; Mijczanowski. 30238

SKLEP papierowo galanterijny i tytoniowy do sprzedania Wiadomość ulica Długosza 17 w sklepie. 30241

FUTRO męskie kangurawe; ubranie czarne sprzedam — Wronowska 9; I. p. na prawo. 30243

PRASE fotograficzna stara albo nową kupię. — Niewiadomski; Piłarów 54. Lwów. 30144

KUPIE dwa łózka metalowe; Łyczakowska 117; II. piętro — wprost schodów. 30223.

WILCZURY 6 tyg. z metryką do sprzedania. — Droga Wilecka 1. 104. 30224.

KURTKA futrzana (ulanka) i palto zimowe na szczupłego mężczyznę do sprzedania. Łyczakowska 45; III. piętro na prawo od 1-5 popołudniu. 30225

SPRZEDAM zbiór znaczków pocztowych Europy 6000 sztuk Pawłowski; Ancewskich 8 od 11-12 przedpoł. 30227

DO SPRZEDANIA: Wilka 4 pokoje kuchnia; wolne komfort ogród 50 mil. — Kamienica dwupiętrowa komfort 4 pokoje wolne, ogród 52 mil. — Dom murowany, 470 sążni ogrodu 5 majo — Majątek 175 morgów; budownictwo; wentarz żywy i martwy. — Parcele: 1200 sążni dwupiętrowa kołtca Łyczakowska; 143 sążni ul. Sadownicka. — Kamienica jednopiętrowa wolne mieszkanie Brody — 1/2 Realności duży ogród; wolne mieszkanie; Podwoleczyska. — AGENCJA Lwów, Chorażczyzna 27 30220

DO SPRZEDANIA kamienica 18 pokoi wolne, elektryka, stajnia, stodoła, wozownia; lodownia; morg; staw; dwa sadu; morg parku; morg lasu; pięć morgi ornego; ogród; kamion; nadający się pod budowę młyna; garbarni itp. do tramwaju 15 minut — Cena 70 milionów. — Agencja Lwów, Chorażczyzna 27. 30220.

LOKATA PIENIĘDZY: Parcela morgowa w śródmieściu w mieście powiatowym koło Lwowa z kilku morgami pola i lasu. — Działek częścią w realności z wolnym mieszkaniem w śródmieściu we Lwowie zaraz do sprzedania tylko katolikowi Listownie do Wiek. pod LOKATA 30225.

JADALNIE DEBOWA z 12 krzesłami skóra pokryta — sprzedam 3 i 1/4 miliona. PIEKARSKA 52. W kafe portyer DUDEK. 30174

FORTEPIAN krótki wiedeńskiej firmy, okazjonalnie sprzedam. DŁUGOSZA 20 przez podwórze. 30196

JADALNIA ANGIELSKA do sprzedania. LISTOPADA 1 16; parter. — 30181

HISTOLOGIE polską SZYMONOWICZA kupię. Wiadomość do Adm. Wiek. pod HISTOLOGIA. 30154

SPRZEDAM okazjonalnie ładną orzechową SYPIALNIE, barkos Wiadomość: Dwernickiego 32, drzwi 3. 30145

FUTRO DAMSKIE — konie do sprzedania. Potockiego 67; drzwi 10. I. piętro, od 2-4. 30147

KOSTYUMY; płaszcze i sukienka modna, okazjonalnie do sprzedania; Piaskowa 11; I. p. między 3-5. 30081

SYPIALNIA; jadalnia; garnitur klubowy; sofa do jadalni do sprzedania; Chorażczyzna 20; parter. 30064

MASZYNE SINGERA nożną do szycia okazjonalnie sprzedam — Pasterski, Pelczyńska 7. 30097

CRÈME LION

Jedyny środek
do upiększenia i pielęgnowania cery

J. & S. Stempniewicz

Fabryka perfum i kosmetyków.
Poznań.



Znawca: Aah! Crème Lion!

23937

Przedświadczenia zniżkowa sprzedaż!

w znanym z taniości magazynie

H. L. Grünstein, Lwów, Szpitalna 6

naprzeciw domu towarowego i biura Kolej. „Orbis“.

Jako dowód taniości i że żadna firma nie jest w możności z moją firmą konkurować, to dla orientacji P.T. i publiczności podaję ceny artykułów, bo hasłem jest:

Wielki obrót i minimalny zysk!!

Mkp.	Mkp.	Mkp.
Suknie gabardyn. 56.000	Jampery haczkow. 14.200	Bluzki sukienne 9.800
„ wełniane 35.000	„ wie eńskie 16.000	Jampery sukienne 18.500
„ szewiotowe 9.800	„ modele 17.500	Bluzki markizetowe 4.200
„ tryk. wełnian. 34.000	„ jedwabne 19.500	„ markiz. rewersa 9.800
„ jedwabne 25.000	„ jedw. malow. 12.500	„ opalowe 8.800
Szlafroki flanelowe 8.100	„ je w. modele 23.000	Garnitutki szyfonowe 8.000
Spodniczki wełniane 6.500	Żakieta panieńskie 9.500	„ batystowe 18.500
Żakieta wełniane 18.500	Koszule szyfonowe 4.800	Ref rmy czarne zim. 4.000
„ płaszcze 22.000	Bluzki reklamowe 4.300	Kombinacje szyfon. 3.00
Z wijanki podwójne 7.500	„ flanelowe 5.800	„ batystowe 10.500
Jampery wełniane 18.500	„ wełniane 8.300	„ luksusowe 19.000

NIE KUPUJcie u innych firm, zanim się nie przekonacie w moim sklepie co do jakości i taniości towaru. —

PRZESTROGA DLA KUPUJĄCYCH. We własnym interesie nie wierze e kłamliwej reklamie niektórych firm, które jak dotychczas tak i nadal balamucą Szan. PT. Publiczność.

Da P.T. Urzędniczek znaczny onust
tylko za okazaniem legitymacji. —

Osobny ołbrzymi od-
dział dla hurtowników.

23939

PIECE ORYGINALNE
„METEOR“
F. RENTSCHNER
Lwów, Legionów 37.
31113

Zabawki dzieciinne
Ozdooby na drzewka
w wielkim wyborze poleca 30212
Michał Hackel Lwów, ul. Kazi-
mierzowska 4.

KARPIŃSKIEGO

BALSAM BENGALSKI ZNIECZULAJĄCY

znajduje ogromne zastosowanie w wypadkach newralii, reumatyzmu, artretyzmu, — migreny, bólu zębów itp. — Bolące miejsca naciera się balsamem i przykrywa następnie wata.

LABORATORIUM CHEM.-FARMACEUT.
TOWARZ. AKC. FR. KARPINSKI
W WARSZAWIE, UL. ELEKTORALNA 35.
Główny skład da Lw wa i Małopolski wsch.
w aptece Dra J. na Porajńskiego — we
Lwowie, plac Bernardyński 1. 23911

PASY TRANSMISYJNE

skórzane, oryginalne wie eńskie, polecają ze względu we wszystkich sze okolicach po cenach konkurencyjnych

inż. MUND i HORNIKER
Lwów, ul. Bernsteina 18.
30092

Gasić ogień!

najłatwiej aparatami krajowego wyrobu „DELFIN“ w cenie od Mk 31.000— do 48.000— za sztukę, które powinny znajdować się w każdym gospodarstwie, pracowni, magazynie i t. p.

Oferty i listy pochwalne na żądanie.

Dom handlowy i techniczny

„PILOT“

Spół. z ogr. por. 23435
LWÓW, UL. BATOREGO 4.

SYNALNIE, jadani, s. lony, biura na styl
zalne, materace włosenne i sprężynowe, siaki
do łóżek, łóżeczka dzieciinne, krzesła gięte, oto-
mamy, k. napki do rozkładania, karnisze meta-
lowe polca po cenach najniższych Magazyn
Mebli STEIL i SPÓŁKA, Lwów, Kazimier-
owska 28 (obok gmachu Policji Państw.). 23695

Należność pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sobola 4.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.